

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

<b>Ceny prenumeraty we Lwowie:</b> bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5.— z dostawą do domu . . . . . zł. 5.30 na prowincji: z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5.30 za granicę . . . . . zł. 8.—	<b>Telefony:</b> <b>REDAKCJI</b> 27, 71-02. <b>ADMINISTRACJI</b> 14-27.	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b> <b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</b> Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	<b>CENA</b> <b>NUMERU</b> <b>20 gr.</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za 1 wiersz milimetr (6/8 cm. szer.) w zwykłych ogłosze- niach gr. 30, w nadstaniem i w nekrologach gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, naski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencyjne, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicę, o 50 proc. drożej
--	---	--	---	---

## JAK SIĘ WIEDZIE NIEMCOM?

Wielkie polityczne wydarzenia odwróciły w poważnym stopniu ogólną uwagę od ekonomicznych eksperymentów Trzeciej Rzeszy. Z pośród działaczy hitlerowskiego reżimu znani są poza granicami Niemiec prócz samego Hitlera przeważnie tylko Goebbels „szef wydziału reklamy” całej hitlerowskiej imprezy i Göring organizator i faktyczny przywódca sił zbrojnych partii. A jednak zarówno przyjaciele, jak i wrogowie hitleryzmu są zgodni co do tego, że powodzenie lub niepowodzenie nowego reżimu jest zależne od umiejętności i możliwości rozwiązania przezeń kryzysu ekonomicznego. Dlatego również interesującym powinno być to co czynią na swoim odcinku inne czło we postacie hitleryzmu: m.in. gospodarstwa narodowego dr. Schmitt i minister rolnictwa, dr. Darre. Postacie bądzoobadź ciekawe a diametralnie sobie przeciwne. Pierwszy wyszedł bezpośrednio z życia praktycznego, był wybitnym działaczem na niwie gospodarczej i nie jest obciążony balastem doktryny. Drugi jest typowym teoretykiem, przepojonym partyjnym fanatyzmem i skrajnym uporem. Dość oryginalną sławę zdobył sobie swą książką, w której usiłował zastosować metody racjonalnej hodowli bydła dla podniesienia przyrostu ludności.

Cóż tedy zdziałali obaj ci panowie a najważniejsze, — jakże osiągnęli wyniki? Dokładne i bezstronne zilustrowanie ekonomicznego położenia Niemiec nie jest łatwe. Z jednej strony brzmią donośnie zwycięskie fanfary obozu hitlerowskiego, z drugiej strony jęczą niemniej głośno czarne litanie jego przeciwników. Jedni określają trwałość „nowej ery” na 10—20.000 lat (!) inni zapewnniają, że już nadchodząca zima przyniesie ze sobą, jeśli nie jej upadek, to w każdym razie poważne wstrząsy. Pewne jednak fakty zdają się nie ulegać wątpliwości.

Achillesową piętą gospodarczych poczynań hitleryzmu był oczywiście problemem bezrobocia. Już po pierwszym trymestrze rządów Hitlera poczęto oficjalnie głosić spadek liczby bezrobotnych oś sześciu do czterech milionów. Prasa hitlerowska krzyczała o bliskiej jakoby zupełnej likwidacji bezrobocia, a ponieważ poza prasą hitlerowską żadne inne dzienniki w Niemczech się nie ukazywały, społeczeństwu niemieckiemu, a także zagranicy trudno było początkowo wiadomości te skontrolować. Ale z czasem otworzyły się oczy wszystkim. Okazało się niezbitnie, że rzekome radykalne usuwanie bezrobocia w Niemczech to jeszcze jeden humbug hitlerowców, jakich od samego początku rządów hitlerowskich było zresztą tak wiele.

Bo oto zwalczanie bezrobocia było jedynie stosowaniem kilku sztuczek. Więc po pierwsze każdego bezrobotnego do 25-go roku życia wysyłano przy musowo do obozu pracy „dobrowolnej”. Ponieważ praca w tych obozach była ciężka a wszelkie nawet drobne przewiny karały karane były z ście pruską brutalnością. — bezrobotna młodzież prosto wolała się wogóle nie rejestrować, aniżeli korzystać z takich warunków bytu. Druga sztuczka polegała na tym, że jeżeli który z bezrobotnych otrzymał bodaj chwilowe zatrudnienie

na czas sezonowej pracy rolnej w okresie letnim uważany był jako „likwidowany bezrobotny”, choćby jego praca ograniczała się do tygodnia. Trzecia wreszcie sztuczka, „likwidująca bezrobocie” polegała na tym, że bezrobotnych w okręgach rolnych przydzielano przy musowo rolnikom na wyżywienie na pewien okres czasu. Uważano, że „otrzymali pracę”.

Tak więc sztuczna i kłamliwa była rzekoma likwidacja bezrobocia w Niemczech. Opinia publiczna, balamucona przez prasowe komunikaty hitlerowców, ostatecznie sama przejrzała te prawdy i dziś w szeregach robotniczych Niemiec coraz częściej przeklina się te hitlerowskie metody, rośnie niezadowolenie, liczba entuzjastów topnieje.

Ale idźmy dalej. Minister propagandy Trzeciej Rzeszy dr. Goebbels w swym genewskim przemówieniu oświadczył między in-

mi: „przywódcy odradzających się Niemiec uczynili wszystko, co leżało w ich mocy aby przezwyćzyć nastroje depresji, jaką owiadniał narodem niemieckim i przepoić go optymizmem, pełnym wiary!” I oto rzecz najciekawsza. Optymizm ten nie ujawnia się wcale w niemieckich publikacjach, poświęconych analizie koniunktury. Ostatni biuletyn „Deutsche Bank und Disconto-Gesellschaft” odbijający opinię niemieckich sfer oficjalnych ocenia w sposób daleki od entuzjazmu obecną sytuację ekonomiczną Niemiec. Zwłaszcza na odcinku handlu zagranicznego — jak wykazują dane, zamieszczone w tym biuletynie — sytuacja przedstawia się nad wyraz krytycznie. Eksport kurczy się nieustannie. Przeciętne cyfry miesięczne wykazują spadek z miljarde marek w roku 1930 do 380 mil. w roku 1933. Wremy zaś jaką rolę w gospodarstwie niemieckim odgrywa handel za-

graniczny. Niemcy są krajem który pod względem przemysłowym reprezentuje organizację, wielokrotnie przekraczając zakres możliwości konsumpcyjnych swego rynku wewnętrznego. Są krajem dla którego istnienie zagranicznych rynków zbytu jest kwestią życia i śmierci.

A dalej: problemat kapitałów dla finansowania życia gospodarczego. Dotychczas dzieło finansowania produkcji niemieckiej spełniał kapitał zagraniczny. Ale dziś kredyt zagraniczny jest zrujnowany. Niemcy nie wzbudzają najmniejszego zaufania na świecie. Pozostaje Bank Rzeszy i jego zdolność emitowania banknotów. Niedawno temu też dr. Schacht, prezydent Banku Rzeszy zakomunikował radzie Banku wyplat międzynarodowych w Bazylej decyzję naczelnych władz finansowych swego kraju o zmianie statutu instytucji emisyjnej. A ta niewinna pozornie zmiana w dzisiejszych warunkach finansowych, w jakich znajdują się Niemcy, oznacza właściwie szeroko otwarte wrota dla inflacji. A chociaż dr. Schacht zastrzega się, że druk banknotów na potrzeby gospodarstwa niemieckiego będzie skutecznym z największą ostrożnością, to wiadomo dobrze że gdy władze państwowe raz wstępują na śliska drogę inflacji, to nie zawsze mają odwagę lub możność zatrzymania się w porę.

I wreszcie eksperyment największego kaibru: Etyatyzacja rolnictwa. Dekret rządu hitlerowskiego o „tymczasowej organizacji stanu żywicieli państwa” nie jest niczem innym, jak dyktando pełnomocnictwami jakie przy znano ministerstwu roln. Rzeszy wobec rolnictwa niemieckiego w celu „zorganizowania rolnictwa” i wyłączenia go z gospodarki rynkowej”. Minister może regulować wytwórczość, zbytu i ceny, a więc stworzyć plan całej produkcji rolnej, przydziałać poszczególnym producentom rynku zbytu, może łączyć w jedną całość poszczególne gospodarstwa, a więc tworzyć niemieckie „kolchozy”. Rzecz nie została jeszcze wprowadzona w życie. Trudno mówić o jej rezultatach. Nasuwają się tylko konieczne uwagi: konsekwencja takiego planowego rolnictwa musi być upadek czynnika przedsiębiorczości. Właścicieli, któremu normalny dochód gwarantuje skarb, traci wszelką chęć udoskonalenia swego warsztatu produkcji, bardziej, że zabrania mu się nawet produkować więcej, niż opiewa norma. Jeżeli zaś zniszczy się w psychice czło wieka dążność do wzbogacenia się, odpadnie temsamem i racjonalizm ekonomiczny. A to pociąga za sobą zastój w metodach produkcji i paraliż całego gospodarstwa. Na ten luksus Niemcy naprawdę nie mogą sobie pozwolić.

Nie, Niemcom dobrze się nie dzieje i dzisiaj się nie może. Sensacyjne nowinkarstwo, radykalne a nierozumiane posunięcia, niemożliwe dziś do zrealizowania marzenia o państwie, zamknięciem wobec zagranicy, przygotowywanie wszystkiego pod kątem wadzenia skoku na zewnątrz — to zawodny mimo buńczucznej mowy, i nie otwiera żadnych perspektyw na przyszłość.

## Defilada batalionów sowieckich przed polskimi lotnikami.

PIERWSZA OD CZASU ISTNIENIA Z. S. S. R. WIZYTA DELEGATÓW ARMII POLSKIEJ W MOSKWIE.

Moskwa, 6 listopada. (PAT) Przyjazd pierwszej od czasu istnienia ZSSR, oficjalnej delegacji wojska polskiego odbył się w sposób uroczysty i w przyjaznej atmosferze.

Na długo przed przybyciem pociągu, wiozącego szefa polskiego lotnictwa wojskowego płk. Rayskiego z towarzyszącymi mu lotnikami, stanęły na peronie dwa bataliony honorowe moskiewskiej szkoły lotniczej i pluton awiacji cywilnej ze sztandarami i orkiestrą.

Przybyłych gości witali szef sowieckiej awiacji wojskowej gen. Anksins, szef sztabu lotnictwa Chripin, prezes Ossoawichimu i członek rady rewolucyjnej gen. Eideman, zastępca szefa awiacji cywilnej Sijin, dyrektor departamentu polskiego w ludowym komisariacie dla spraw zagranicznych Beriozow, oraz liczni wyżsi wojskowi i dowódcy sił lotniczych z dyrektorem wydziału zagranicznego rady rewolucyjnej wojennej z gen. Smaginem na czele.

Ze strony polskiej byli obecni członkowie poselstwa in corpore z Min. Łu-

kasiewiczem, attache wojskowy kpt. Harland, bawiąca w Moskwie delegacja lotnicza z pułk. Filipowiczem, oraz kolonia polska.

W momencie przybycia pociągu na stację, orkiestra odegrała polski hymn narodowy. Powitanie lotników polskich przez wysokich przedstawicieli armii i lotnictwa miała charakter wyjątkowo serdeczny. Pułk. Rayski odebrał raport od dowódcy oddziałów honorowych i następnie przeszedł przed frontem batalionów sowieckich, poczem odbyła się defilada przed płk. Rayskim. Szef delegacji polskiej zamieszkał w poselstwie Rzpłitej zaś towarzyszący mu lotnicy w hotelu „Metropol”, na którym powiewa flaga o polskich barwach.

O godz. 15 płk. Rayski, Minister Łukasiewicz i kpt. Harland złożyli wizytę szefowi wojskowego lotnictwa sowieckiego i członkowi rady rewolucyjnej gen. Anksinsowi. Następnie płk. Rayski w towarzystwie kpt. Harlanda złożył wizytę prezesowi Ossoawichimu i członkowi rewolucyjnej rady wojennej gen. Eidemanowi.

## „Izwiestja” witają lotników polskich.

Z okazji przybycia płk. Rayskiego i polskich lotników, „Izwiestja” w artykule p. t. „Pozdrowienie dla polskich lotników” pisał:

W odpowiedzi na odwiedzenie Warszawy przez sowiecką eskadrę lotniczą, polska eskadra lotnicza z szefem lotnictwa wojskowego płk. Rayskim na czele wyruszyła do Rosji. Warumki atmosferyczne nie pozwoliły przybyć do Mińska eskadrze na dalszy lot do Moskwy. Załoga eskadry przybyła dzisiaj do Moskwy pociągiem i będzie obecna na obchodzie rewolucyjnym październikowej. Dowódcy sowieckich sił lotniczych witają przedstawicieli lotnictwa polskiego z tą samą serdecznością, z

jaką spotkali się w Warszawie. Przybycie przedstawicieli lotnictwa polskiego jest dowodem wzmożenia przyjaźni stosunków pomiędzy Polską a ZSSR. Polska przekonała się że Sowicy nie żywią żadnych wrogich uczuć wobec niepodległego Państwa Polskiego, lecz dają do najlepszego ułożenia stosunków, z największym z pośród ich zachodnich sąsiadów. Sowicka opinia publiczna zaznacza, że przedstawiciele armii polskiej, z którą w przeszłości Czerwona armia miała okazję walczyć, przybyła do ZSSR, aby dać świadectwo przyjaźni dla nas stosunków.

**UBRANIA NARCIARSKIE**najnowsze kroje, najtańsze ceny  
jedynie wprost w Wytwórni**„CENTRUM“**we Lwowie, Skarbkowska 4. Tel. 72-84.  
(Naprzeciw kina Atlantic) 2235**Przed Świętem Niepodległości  
i Obrony Lwowa.**

Msza połowa i dekoracja Obrońców Lwowa. Centralnym punktem programu uroczystości lwowskich w rocznicę Niepodległości Państwa Polskiego i Obrony Lwowa będzie Msza połowa i dekoracja Obrońców Lwowa w dniu 11 bm. Uroczystość odbędzie się w ulicy Pełczyńskiej u stoku Cytadeli. O godz. 9-tej będzie tam odprawiona Msza św., poczem nastąpi dekoracja Obrońców Lwowa Krzyżem i Medalem Niepodległości, a następnie defilada. Onegdaj odbyła się na miejscu wizja lokalna celem przygotowania tej sprawy.

Zbiórka uliczna. W czasie uroczystości lwowskich w dniach 11 i 12 bm. odbędzie się na ulicach Lwowa, w lokalach i kinoteatrach zbiórka pieniężna, z której dochód będzie przeznaczony na cele pomocy oezrobotnym Obrońców Lwowa, oraz na wdowy i sieroty po Obrońcach Lwowa. Osoby chętne do zbiórki zechcą się jawnie na posiedzeniu podsekcji zbiórkowej, które odbędzie się w najbliższy czwartek 9 bm. o godz. 18.30 w lokalu TSL przy ul. Czarnieckiego 1.

Listki do wienca. W dniu 12 bm. po dekoracji grobu Nieznanego Żołnierza na Cmentarzu Obrońców Lwowa Krzyżem Niepodległości, zostanie złożony na grobie wieniec kartkowy. Kartki w formie listków białych i czerwonych rozesłano już do organizacji i instytucji. Cenę listków zbiorowych ustalono na 5 zł., indywidualnych zaś na 1 zł. Listki są pozatem do nabycia w Miejskiej Kasie Oszczędności i w szeregu sklepów, wymienionych w onegdajszym komunikacie prasowym, w których to sklepach sprzedaje się również nalepki. Komitet Obywatelski Obchodu 15-tej rocznicy Niepodległości i Obrony Lwowa uprasza Instytucje, które przez przeoczenie nie otrzymały listków, by nabywały je, do ogółu zaś O-

**Postulaty organizacji  
turystycznych.**

Organizacje turystyczne i krajoznawcze na terenie Województw wschodniej Małopolski wystąpiły z akcją dążącą do usprawnienia komunikacji kolejowej i przyspieszenia biegu pociągów. Na naszym terenie jeszcze często zdarza się, że pociągi łączące większe centra z miastami wojewódzkimi, bądź też z letniskami, poruszają się wolno i mają nieuzasadnione długie postoje na stacjach małych.

W interesie rozwoju turystyki leży wprowadzenie autobusów kolejowych na szosach i uwzględnienie przy ustanawianiu linii i rozkładu jazdy postulatów turystycznych. Zwrócono również uwagę na wprowadzenie na krótszych przestrzeniach, na wzór linii Kraków-Zakopane wagonów motorowych o taryfie popularnej.

W określeniu postulatów poświęcono dosyć miejsca elektryfikacji górskich linii kolejowych na wzór zagranicy na tych przestrzeniach, gdzie silnie wzmagają się ruch turystyczny.

(Wschód).

**KOPERNIKA 15a**FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.  
Sykstuska 7.**Oszustwa „Wspólnoty Interesów“.**

Katowice, 6 listopada. (PAT) Według informacji urzędu prokuratorskiego sądu okręgowego w Katowicach, rewizje dokonane w biurach „Wspólnoty Interesów“, w Katowickiej Spółce dla

hutnictwa i górnictwa, oraz w biurach Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury, dostarczyły wiele materiału dowodzącego, że te firmy drogą oszukańczych manipulacji księgowych uszczuplały należne Skarbowi Państwa podatki. Wysokość szkody ustalą dalsze dochodzenia, prowadzone przez prokuratora s. o. w Katowicach.

**UBRANIA ROBOCZE**dla uczniów szkół technicznych  
najtańsze źródło:**„PALLIUM“**

Wytwórnia odzieży ochronnej i sportowej

Lwów, ul. Hetmańska 1. 22  
obok Miejsk. Muzeum Przemysłowego 1847

NEUROLOG

**Dr. TADEUSZ FALKIEWICZ**

ordynuje: Jagiellońska 20. Telefon 18-75

**Jubileusz 5 pułku artylerji lekkiej.**

Piąty lwowski pułk artylerji lekkiej stacjonowany w koszarach Bema na ul. Gródeckiej święcił w dniu wczorajszym 15-lecie swego istnienia. Koszary pułku ozdobiono chorągwiami i emblematami. Pięknie ozdobiono również po-

mnik postawiony na dziedzińcu pułku przed 5 laty ku czci poległych oficerów i kanonierów pułku. Około pomnika ustawiono girlandy z festonów a na tle zieleni ułożono z różnokolorowych żarówek 5 P. A. L. Przed pomnikiem ustawiono działo i dwa pionace znicze.

Wczoraj o godz. 9 w. powitano gości b. oficerów i podoficerów pułku, reprezentantów władz i delegatów innych pułków. Miasto reprezentował prez. Drojnowski.

O godz. 10 rano delegacja oficerów i podoficerów pułku z dowódcą ptk. Englishem udała się na cmentarz Obrońców Lwowa gdzie złożono dwa wieńce od oficerów i szeregowych.

W południe odbył się wspólny obiad w którym wzięli udział oficerowie rezerwowi z pierwszym dowódcą 4 p. a. p. ppłk. A. Lewickim na czele. O g. 18 dowódca pułku pułk inż. English wygłosił przez radio odczyt o powstaniu i historii pułku.

Wieczorem pomnik ku czci poległych oświetlono setkami żarówek i reflektorami.

Na dziedzińcu kanonierzy ustawili się w czworobok, koło pomnika zaś zebrał się oficerowie, delegacje i goście cywilni. O godz. 19 pułk. English wśród ogólnej ciszy odczytał rozkaz dzienny o powstaniu pułku, poczem wznosił okrzyk na cześć Pana Prezydenta i Pierwszego Marszałka Polski, orkiestra zaś zaintonowała hymn państwowy.

Zkolei kpt. Lewicki odczytał listę poległych oficerów i szeregowych — poczem orkiestra zaintonowała marsz żałobny Szopena. Wieczorem odbyło się zebranie towarzyskie.

Z okazji święta pułkowego wysłano depesze hołdownicze do Pana Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego.

Dzisiaj w drugim dniu uroczystości odbędzie się wręczenie odznak pułkowych i poświęcenie świetlicy żołnierskiej.

**Działalność Urzędów Rozjemczych w woj. tarnopolskiem.**

Wedle ustawy z marca b. r. każdy posiadacz gospodarstwa wiejskiego może postawić wniosek do właściwego Urzędu Rozjemczego o rozłożenie mu zadłużenia na rzecz wierzycieli prywatnych na spłatę w ciągu 7 lat, udzielenie 2-letniej kadencji w spłacie kapitału, obniżenie od setek do 4 i pół proc. rocznie, zawieszenie egzekucyj, obniżenie tenuty dzierżawnej, zaliczenie nadmiernych odsetek na kapitał t. p.

Od początku swego istnienia załatwiły powiatowe Urzędy Rozjemcze, na terenie Województwa tarnopolskiego 27.000 spraw między dłużnikami a wierzycielami na ogólną kwotę zadłużenia 5.500.000 zł., wskutek podań 11.000 wnioskodawców.

Wojewódzki Urząd Rozjemczy załatwił 424 spraw na sumę około 2 mil. zł. dla 110 wnioskodawców większej własności rolnej.

Jak wskazują te cyfry, poniesiony przez Urzędy Rozjemcze wysiłek dla obsługi tak zwanego zadłużenia, jest bardzo poważny, świadczą jednak z drugiej strony, że około 250.000 gospodarstw na terenie Województwa, stosunkowo mała ilość rolników skorzystała z dobrodziejstwa tej ustawy.

bywateli apeluje gorąco, by przez masowe zakupno listków indywidualnych przyczynili się do zasilenia funduszy Związku Obrońców Lwowa, który ma przed sobą wielkie i pilne zadania społeczne, wymagające środków finansowych.

Nabyte listki należy podpisać i podpisane składać w Miejskiej Kasie Oszczędności do 8 bm. włącznie.

**Najpiękniejsze fotografie!**

NAJTAŃSZYM KOSZTEM! SPECJALNYMI REFLEKTORAMI WYKONUJE

1719 FOTOGRAF „VENUS“ AKADEMICKA 24

**Cykl odczytów przez radio  
w 15-tą rocznicę odzyskania niepodległości.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 listopada. (Sz) Cykl odczytów przez radio, wygłaszanych z okazji 15-lecia odzyskania niepodległości, rozpoczęty odczytami p. Ministra Pierackiego i b. Ministra Matuzewskiego, kontynuowany będzie do 19 b. m.

W dniu 7 bm. o godzinie 20-tej p. Premier Janusz Jędrzejewicz wygłosi odczyt p. t.: „Budowa kultury“, dnia 8 bm., o godz. 20 b. minister Eugenjusz Kwiatkowski wygłosi odczyt p. t.: „Powrót Polski nad Bałtyk“, dnia 9 bm. o godz. 20 prez. Walery Sławek wygłosi odczyt „Ustrój Rzeczypospolitej“, dnia 10 bm. o godz. 20 gen. Kazimierz Sosnkowski „Jakiemi siłami zdobyliśmy wolność i granice“, dnia 12 bm. o godz. 13 Minister dr. Hubicki „Polityka społeczna“, o godz. 15 Minister dr. Nako-

niecznikow-Klukowski „Rolnictwo w życiu gospodarzem Polski“, zaś o godzinie 20 gen. Rydz-Śmigły „Czego na ród może się spodziewać od armji“. W dniu 13 bm. o godz. 20 Minister Beck wygłosi odczyt „Udział Polski we współpracy międzynarodowej“, w dniu 14 bm. o godz. 20 b. Minister Bogusław Miedziński „Zagadnienia ustroju“, w dniu 15 bm. o godz. 20 Minister Skarbu prof. Zawadzki „Skarb i finansy“.

Nazwiska osób, które wygłoszą odczyty w dniach 16, 17, 18 i 19 bm., oraz tematy tych odczytów, podane będą w najbliższych dniach. Cykl odczytów wydany zostanie w formie książki, która ukaże się w pierwszych dniach grudnia r. b.

**Podatek od nieruchomości -- na raty.**

Delegacja właścicieli nieruchomości miejskich złożyła w Ministerstwie skarbu memoriał, w którym prosi o wydanie Izbowi i urzędowi skarbowym dyrektyw, aby respektowały one wszystkie rozłożenia na raty podatku od nieruchomości i dodatku komunalnego, dokonanego do dnia 31 sierpnia b. r. przez władze komunalne.

Memoriał prosi nadto, aby należno-

ści, z tytułu bieżącego podatku od nieruchomości nie były egzekwowane aż do chwili spłacenia ostatniej raty zaległości, oraz aby zaległości podatku od nieruchomości rozkładane były do 24 rat miesięcznych.

Na odbytych w Ministerstwie skarbu konferencjach delegacja odniosła wrażenie, że postulaty właścicieli nieruchomości będą uwzględnione.

**Wody Sanu opadają.**

Przemyśl, 6 listopada. (PAT) Wskutek ostatnich opadów atmosferycznych poziom wody na Sanie w ciągu dnia wczorajszego, nocy dzisiejszej i dzisiejszego przedpołudnia wzrósł, dosięgając o godz. 12 na Sanie pod Przemyśłem 440 ctm. ponad normalny, na Wiarze 550 ponad normalny.

W Krównikach pod Przemyśłem wzburzone fale Sanu zerwały most. Również zerwany został most na rzece Wyrwie, dopływie Dniestrui, w Nowem Mieście. Na całej przestrzeni Sanu zalane zostały okolice pola. Szczególnie znaczne szkody wyrządził wyłew w Babicach pow. Przemyśl.

Okolo g. 12 woda bardzo nieznacznie zaczęła opadać.

**Oświadczenie.**

Imieniem Rodziny oświadczamy, że s. p. Luna Drexlerówna w przeddzień swej śmierci gdy po minionym ataku nieprzytomności dowiedziała się, że w międzyczasie był u niej kapłan katolicki, by ją z Panem Bogiem pojednać, wyraziła żal, że nie mogła go widzieć i oświadczyła gotowość przyjęcia kapłana następnego dnia rano. Niestety śmierć nastąpiła wcześniej i nie było już czasu na ponowne wezwanie kapłana. 2241

Inż. Aleksander Drexler  
Irena z Drexlerów Cnwastowska

Temperatura we Lwowie w dniu 6 listopada wynosiła: o godzinie 7 rano ciśnienie barometryczne 784'77 temp. raufra +3'6, o godzinie 1 w południe ciśnienie barometryczne 732'97 temp. ratura +7'9, o godzinie 9 wieczór ciśnienie barometryczne 730'40 temp. ratura +7'1.

**NAJNOWSZE KAPELUSZE**

męskie, CZAPKI wojskowe, studenckie, urzędowe i sportowe poleca

**JAN WITTMAN, LWÓW,**  
1842 ULICA TRYBUNALSKA 1.  
Wielki wybór. 1842 Ceny niskie.

**„Neosocjaliści” formują nowe stronnictwo.**

Paryż, 6 listopada. (PAT) Jak już pokrótce donosiliśmy rada naczelna francuskiej partii socjalistycznej wykluczyła ze stronnictwa deputowanych Renaudela, Marqueta, Cayrela, Montagnona, Deata, Deschizeaux i Lafontea.

Trzech deputowanych socjalistycznych, którzy w głosowaniu nad wotum zaufania dla rządu Daladiera głosowali za rządem, otrzymali narazie tylko ostrzeżenie. Deputowani neosocjalistyczni, którzy otrzymali ostrzeżenie zarówno jak i liczni przyjaciele wykluczonych deputowanych, postanowili uformować nowe stronnictwo, którego pierwszy kongres odbędzie się dnia 3 grudnia b. r. Na zebraniu, na którym była omawiana ta sprawa, wznoszono okrzyki: Niech żyje Jaures — niech żyje socjalizm francuski.

**Kc. Windischgrätz tajnym agentem?**

Budapeszt, 6 listopada. (PAT) „Nemzeti Ujsag” donosi, jakoby były zaufany eksces. Karola, wmieszany w aferę bankową ks. Windischgrätz miał wstąpić do służby w tajnej policji berlińskiej. Jak wiadomo, ks. Windischgrätz przed blisko rokiem zrzekł się obywatelstwa węgierskiego i przyjął niemieckie.

**Bojówki plebiscytowe.**

Strassburg, 6 listopada. (PAT) „Le Messin” dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że kierownictwo partii hitlerowskiej w Mompachum rozesłało do wszystkich komend prowincjonalnych instrukcje co do formowania już obecnie bojówek t. zw. „Sturmkolonnen” mających działać na terenie Zagłębia Saary w czasie plebiscytu w r. 1935. Dowódcą bojówki na terenie Saary został mianowany radca stanu Spaniol.

**FUTRA**

męskie, damskie, najlepiej wykonuje i przechowuje przez lato 994

**W. SICHLERA SYNOWIE**

LWÓW, PLAC HALICKI 14, I. p.

**Pogrzeb Żyda-powstańca z 1863 roku.**

Warszawa, 6 listopada. (PAT) Dziś w południe odbył się pogrzeb bhp. Leona Hertzka, weterana 1863 r. Udział w pogrzebie wzięli oprócz rodziny, delegacje weteranów powstania 1863 r. z historycznym sztandarem. Towarzystwo Przyjaciół Weteranów, związek Żydów uczestników walk o niepodległość, związek inwalidów Żydów, ponadto reprezentowane były władze wojskowe z kpt. Przewalskim, oraz kompania honorowa 30 pp. z orkiestrą. Ze zmarłym bhp. Hertzem schodzi do grobu ostatni weteran Żyd z 1863 r.

**KOPERNIKA 15 a**

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.  
Sykstuska 7.

**Miljony franków płyną z Berlina na szerzenie separaryzmu w Belgii i Holandji.**

Bruksela, 6 listopada. (PAT) W związku z ruchem hitlerowskim w Belgji i Holandji prasa brukselska podaje rewelacyjne wiadomości, stwierdzające, że niemiecka partja hitlerowska wpłaciła hitlerowskiej partji holenderskiej w je-

dynym tylko miesiącu 1,200.000 fr. a belgijskiej 1,800.000 fr. na szerzenie separaryzmu. Z tego to źródła przywódcy hitlerowscy w Belgji i Holandji czerpią pieniądze na utrzymanie i umundurowanie swych bojówek.

**Gen. Balbo gubernatorem Libji. Zmiany w gabinecie włoskim.**

Rzym, 6 listopada. (PAT) W ogłoszonym dziś dekrete król zatwierdził zgłoszone dymisje ministra marynarki Siriani, ministra aeronautyki gen. Balbo oraz podsekretarzy stanu marynarki Russe i aeronautyki Ricardi.

Opróżnione teki ministerstwa mary-

narki i lotnictwa objął premier Mussolini.

Na stanowisko podsekretarza stanu w min. lotnictwa powołany został gen. Valle, zaś na stanowisko podsekretarza stanu marynarki admirał Cavagnia ri. Generał Balbo mianowany został gubernatorem Libji.

**Stale świeży i wypielegnowany wygląd**

Znakomicie orzeźwia cudowna woda kolońska "4711" dzięki swej ożywczej mocy i wspaniałemu zapachowi. W czasie pracy, przy uprawianiu sportu, na zabawach towarzyskich i w podróży ta szlachetna i prawdziwa woda kolońska jest nieodzownym towarzyszem.

**Niebiesko-Złote Etykiety.**

Inne artykuły "4711"  
Cold cream "4711"  
Matt - Creme  
Puder "4711" (luzem)  
Mydło o zapachu wody kolońskiej "4711"

**"4711" Tosca**  
Woda kolońska i puder (luzem)  
Środki kosmetyczne o wyszukanej jakości

**4711 Eau de Cologne**

Wyrabiane oaskowicie w Dziedzicach (Śląsk Cieszyński).

**Warszawa-Malmö, Warszawa-Londyn**

Przed uruchomieniem dwu nowych linii lotniczych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 listopada. (Sz) W najbliższym czasie rozpocząć się mają w Warszawie pertraktacje lotnicze polsko-szwedzkie w sprawie przedłużenia linii lotniczej Warszawa—Gdańsk do Szwecji. Pomimo, że trasa prowadzi nad morzem Bałtyckim, ze względu na krótki jej dystans kursować mają na tej linii samoloty lądowe, a nie wodnopłatowce. Istnieje projekt przeniesienia lotniska z Gdańska do Gdyni.

Prawdopodobnie w ciągu 2 tygodni zostanie ustalony termin rozpoczęcia pertraktacji z Niemcami w sprawie zawarcia konwencji lotniczej i uruchomienia linii Warszawa—Berlin. Nowa ta linja dałaby bezpośrednie połączenie z Londynem i skróciłaby trasę lotu do Paryża, linja zaś Warszawa—Malmö w Szwecji byłaby częścią wielkiej linii, łączącej państwa skandynawskie z Morzem Czarnym.

**Kto chce być sprawiedliwie opodatkowany, prowadzi prawdziwą księgowość** w Biurze buchalteryjno-rewizyjnym, administrowania realnościami i przepisywania na maszynie „SALDO” Lwów, ul. Wałowa 20 Telefon 87-48. 2193

**Premier pruski z wizytą w Rzymie.**

Berlin, 6 listopada. (PAT) Premier pruski Goering odleciał dziś samolotem do Rzymu. Towarzysza mu książę heski i sekret. stanu Koerner, oraz kilku wyższych urzędników. Oficjalna podróż Goeringa komentowana jest chęcią zwiedzenia pruskiego instytutu naukowego w Rzymie.

Rzym, 6 listopada. (PAT) Dziś popołudniu na lotnisku Centocello wylądował premier pruski Goering, powitany przez ambasadora Rzeszy w Rzymie, podsekretarza stanu gen. Valle, oraz wyższych oficerów lotnictwa i urzędników min. spraw zagranicznych.



**Pogłoski o połączeniu Funduszu Pracy i Funduszu Inwestycyjnego.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 listopada. (Sz) Dowiadujemy się, że wiadomości o zamierzonym rzekomo połączeniu Funduszu Pracy i Funduszu Inwestycyjnego, oraz utworzenie w związku z tem nowego Ministerstwa Pracy, nie odpowiadają prawdzie. Nie jest przewidziane ani połączenie tych obu funduszy, ani utworzenie nowego ministerstwa. Jedynie ze względów oszczędnościowych i organizacyjnych możliwe jest włączenie tych Funduszy do Ministerstwa Opieki Społecznej, które przybrałoby wówczas nazwę Ministerstwa Spraw Społecznych. Jednak, jak się dowiadujemy i ta ewentualność narazie nie jest brana pod uwagę.

**Obrady organizacyj zachowawczych.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 6 listopada. (Sz) Dzięki w Łodzi rozpoczęły się obrady organizacyj zachowawczych, pod przewodnictwem prezesa Radziwiłła. Obrady poświęcone są zagadnieniom politycznym i gospodarczym, które zreferują pos. Radziwiłł i pos. Minkowski.

**Odczyty o Polsce w szkołach Jugostawji.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 6 listopada. (Sz) Jugosłowiańskie Ministerstwo oświaty zarządziło, aby w dniu 15-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę, we wszystkich szkołach niższych, średnich i zawodowych, na terenie całej Jugostawji jedna godzina nauki poświęcona była Polsce. W każdej szkole odbył się ma w tej godzinie krótki odczyt o Polsce, obejmujący elementarne wiadomości o historii, geografii i ustroju Państwa polskiego, poczem przewidziane są pogadanki na tematy polskie.

**Delegacja polskiego rzemiosła jedzie dziś do Moskwy.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 6 listopada. (Sz) Jutro we wtorek wyjeżdża do Moskwy delegacja polskich rzemieślników, która przeprowadzi rokowania w sprawie eksportu niektórych produktów do Z. S. S. R. Delegacja podejmowana będzie w Moskwie przez Wnieszorg.

**Ochrona dla listonoszy pieniężnych.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 6 listopada. (Sz) W Ministerstwie Poczty i Telegrafów omawiana jest sprawa wzmocnienia ochrony listonoszy, roznoszących przekazy pieniężne. Władze ministerjalne z uwagi na szereg napadów, dokonanych na listonoszy w miejscowościach wiejskich, poszły się z zamiarem wprowadzenia specjalnej asysty dla listonoszy pieniężnych. Zwrócona będzie poza to uwaga na przeszkolenie listonoszy pieniężnych w kierunku obchodzenia się z krótką bronią palną.

**Proces szpiegowski.**

Warszawa, 6 listopada. (Sz) Jutro rozpocznie się w Sądzie Okręgowym proces szpiegowski, który budzi duże zainteresowanie. Na ławie oskarżonych zasiądzie b. asesor sądowy z Łodzi, Kuźmiński. W sprawie zamieszanych jest kilka osób, znanych w warszawskich kołach towarzyskich.

# Prez. Rauschning grozi aresztowaniami za wnoszenie skarg do Wys. Komisarza Ligi Narodów.

Gdańsk, 6 listopada. (PAT) W związku z mową wiceprezydenta senatu Greisera, wygłoszoną na zebraniu urzędników policyjnych, w której oświadczył on, że polityka Wolnego Miasta musi się pozytywnie wypowiedzieć za narodowym socjalizmem a nie ulegać innym kierunkom, Wys. Komisarz Ligi Nar. zwrócił się do senatu, aby zasięgnąć informacji, jak oświadczenia Greisera dadzą się pogodzić z postanowieniami konstytucji gdańskiej.

Równocześnie dwa dzienniki gdańskie, organ centrum katolickiego „Deutsches Landesztg.“ i socjaldemokratyczna „Danziger Volksstimme“ za zamieszczenie artykułu o tem zostały zawieszony pierwszy na 8 dni, drugi na dwa miesiące i wniosły skargę do Wys. Komisarza wskazując na niekonstytucyjność tego zarządzenia.

Wysoki Komisarz zainteresował, jednak prezydent senatu odmówił cofnięcia zarządzenia. Na protest Wys. Komisarza, który stwierdził, że byłoby to naruszeniem prawa petycji, prezydent Rauschning zaznaczył, że zarządzenie to stało się konieczne ze wzglę

dów bezpieczeństwa. Rauschning zapowiedział, że będzie osadzał w areszcie ochronnym tych, którzy zwracają się ze skargą do Wys. Komisarza. Wysoki

Komisarz wysłał do Rady Ligi Narodów sprawozdanie, żądając zwolnienia nadzwyczajnego zebrania Rady, jako gwarantki konstytucji gdańskiej.

## Nycz skazany na 8 lat więzienia.

Proces przeciw Stefanowi Nyczowi, sprawcy zamachu na oficera P. P. Ciesielczuka zakończył się w sobotę o g. 11.30 w nocy.

Sędziom przysięgłym zadano dwa pytania, pierwsze w kierunku zdrady stanu i przynależenia do O. U. N., drugie w kierunku zbrodni zamachu na aspiranta P. P. Ciesielczuka.

Na 1-sze pytanie sędziowie przysię-

gli odpowiedzieli 8 głosami — tak, 4 głosami — nie, na drugie 12 głosami — tak.

Na mocy werdyktu sądu przysięgłych zapadł wyrok, skazujący Stefana Nycza za zbrodnię stanu i przynależenie do O. U. N. na 3 lata, za zamach na aspiranta Ciesielczuka na 6 lat więzienia, łącznie na karę 8 lat więzienia, oraz na utratę praw obywatelskich i honorowych na lat 10.

## Losy religii w Niemczech Hitlera budzą zaniepokojenie w Watykanie.

Berlin, 6 listopada. (PAT) „Vossische Ztg.“ donosi z Rzymu, że w ostatnich dniach odbywały się tam ożywione rozmowy w sprawach, związanych z wykonaniem konkordatu między Rzeszą a Watykanem. Dziennik podaje, że w jednym z przemówień do pielgrzymki katolickiej młodzieży niemieckiej pa-

pież wyraził się, że wzbudza w nim troskę przyszły los religii w Niemczech i że nie wszystkie jeszcze rozbieżności zdają się być usunięte.

Dziennik podaje również wiadomość, że w kołach watykańskich liczą się ze zniesieniem nuncjatury w Monachium.

## „Mają szczęście, że ich nie znam”. Dalsze zeznania ministra Goeringa.

Berlin, 6 listopada. (PAT) Pod koniec swych sobotnich zeznań w procesie o podpalenie Reichstagu świadek, minister Goering, mówiąc o londyńskiej komisji śledczej oświadcza: Należy stwierdzić wobec zagranicy, że nie jesteśmy oskarżonymi, ale oskarżycielami. Postępowanie zagranicznych pracowników jest śmieszne.

Obrońca Sack cytuje twierdzenie jednego z dziennikarzy zagranicznych, który zeznał przed komisją śledczą w Londynie, iż słyszał od dwu wybitnych

członków partii narodowo-socialistycznej, że nar.-socialiści wobec złych szans wyborczych będą musieli użyć jakiegoś systemu prowokacji.

Min. Goering: Jeżeli ci dwaj panowie istnieją, to mają szczęście, że ich nie znam, albo też nie istnieją, więc dziennikarz kłamie.

Dalej Goering radzi Anglikom, by wydobyli z własnej historii akta o pożarze parlamentu z przed stu lat. Stwierdza, że wówczas zastosowano krótszy procedur, niż obecnie w Niemczech.

## Charakterystyczna rozmowa z czołowym socjalistą francuskim.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 listopada. (Sz.) W Warszawie bawił jeden z czołowych działaczy francuskiego Związku Zawodowego Socialistycznego, p. Desire Coine, sekretarz Związku Zawodowego Górników okręgu Pas de Calais. Przedstawiciel Agencji „Iskra“ odbył z nim charakterystyczną rozmowę.

Jestem od paru dni w Polsce — oświadczył m. i. p. Coine. — Byłem na zjeździe socjalistycznych Związków Zawodowych. Mówiłem do nich, ale powiedziano mi, że ani słowa z mego przemówienia nie wydrukowali oni w „Robotniku“. Skonfiskowali je sami, niemal w całości.

Od r. 1902 jestem członkiem partii, na czele której stoi Leon Blum. Sam jestem górnikiem. Pracowałem we Francji, Niemczech i Ameryce, gdzie po raz pierwszy zetknąłem się z Polakami. Od tego czasu mam ciągle z nimi do czynienia. Do Polski musiałem przyjechać, choć mi się nie chciało, gdyż byłem źle usposobiony do waszych rządów. U nas wyrabiają wam wasi socjaliści nienajlepszą opinię. U nas im wierzą. W naszych kołach robotniczych i socjalistycznych, kiedy jednym tchem wymawiają trzy nazwiska Mussolini'e-

go, Hitlera i Piłsudskiego jako trzech największych wrogów klasy robotniczej, powiadają, że u nas szaleje terror i faszystowska dyktatura, że zamykacie związki robotnicze, że nie można kroku zrobić bez policjanta. Powiadają, że działacze robotniczy gniją w więzieniu. Byłem przygotowany na spędzenie przynajmniej kilku godzin w jakimś areszcie. Napewno przecież spotkałoby to mnie w Niemczech. Musiałem przyjechać, bo stosunki prawne i zarobkowe górników polskich w moim okręgu są potwornie zabagnione. Trzeba to przecież jakoś uregulować.

Byłem na kongresie i powiedziałem im szczerze, bo nie umiem dyplomatyzować, że mówią zagranicą nieprawdę. Pewnie dlatego obrazili się na mnie i nie wydrukowali mego przemówienia. Pan Zdanowski notował moje pierwsze słowa starannie, ale potem przesłał i zwrócił mi notes, który odemnie pożyczyl do notowania. Siedziałem na kongresie socjalistycznych Związków Zawodowych w Polsce i już ten sam fakt dowodzi, że mówią nieprawdę, że oczerniają rząd wasz zagranicą, niesłusznie, bo pod panowaniem Mussolini'ego — nie mówiąc już o Hitlerze — nie mógłby się taki kongres wogóle

odbyć. Przecież mówię po polsku, przecież słyszałem, jak tam na kongresie każdy Piotr czy Paweł wstawał i wykrzykiwał na wasz rząd takimi słowami, że w naszej wolnej Francji przy pierwszych słowach takiego przemówienia miałyby łapę policjanta na karku. I wiedząc o tem oni powiadają, że u was niema wolności. Pytam, czy sa jakie zamknięte Związki Zawodowe, czy siedzą jacy działacze w więzieniu, czy zamknięto Kasy Chorych, czy zniesiono ubezpieczenia robotnicze, czy nie wolno przyjmować nowych członków do opozycyjnych związków zawodowych? Odpowiedzieli mi na to: Prawda.

Wtedy ja swoje przemówienie wygłosiłem, bo uważam, że niedopuszczalne jest wprowadzanie nas, działaczy międzynarodowych, w błąd dlatego tylko, że się chce swemu rządowi w naszych kołach opinię popsuć. Powiedziałem, że z moich rozmów z przedstawicielami tego „faszystowskiego rządu“ o sprawach robotników polskich we Francji, widzę, że dla spraw robotniczych ten rząd ma o wiele więcej zrozumienia, niż wiele rządów w Europie, a napewno tyle, ile ma rząd francuski. Faszyzmem w rozmowach z nami nazywają to, że Piłsudski ograniczył rolę Sejmu. Stałe obradowanie parlamentu jest najlepszym sposobem zastrzyknięcia społeczeństwu głębokiego wstrętu do parlamentu wogóle. Faszyzm i dyktatura — powiadają nam wasi socjaliści — bo Piłsudski rządzi dekretemi. Robi przecie to, co cały świat robić w tej wyjątkowej sytuacji musi. Ładniebyście wyglądali, gdyby rząd był zdany na parlament. Cośby się tak działo, jak z naszymi rządami. Ale czy to się będzie nazywać rząd Daladiera, czy rząd Sarrauta czy jakoś inaczej, będzie mu siał rządzić tak jak u was i w całym już właściwie świecie rządzi się. Dziśjsze parlamenty, a właściwie dzisiaj si parlamentarysty, to nie na dzisiejsze czasy. Powiedziałem im także, że mają w Polsce wiele rzeczy o które ni, socjaliści francuscy, walczymy od 30 lat. Czy wiedzą moi tutejsi towarzysze, że naczelnym hasłem socjalistów francuskich jest upaństwowienie policji, czy wiedzą że u was ten postulat jest ziszczony, czy wiedzą, że walczymy o upaństwowienie kolei i przemysłu wojennego, aby uniknąć tej ohydy, jaką jest nabijanie kieszeni prywatnych kapitalistów dochodami z fabrykacji narzędzi śmierci. U was niema prawie prywatnego przemysłu wojennego. Gdybyśmy mogli się pochwalić we Francji choćby takimi zdobyczami, szcycilibyśmy się, że cel życia socjalistów francuskich pierwszej ćwierci XX. wieku byłby spełniony. Usłyszeli, i schowali moje słowa, a byłoby je napewno wydrukowali, gdybym im powiedział coś całkiem innego.

Borysław, 6 listopada. W piątek zwiedzili Zagłębie naftowe borysławskie oraz rafinerię „Polminu“ w Drohobyczu, dwaj przedstawiciele francuskich związków zawodowych górników pp. Dezydery Coine i Wilhelm Hordis. Goście zaznajomili się z technicznymi urządzeniami szybów i zakładów, poczem zwiedzili kilka szkół powszechnych i Zakład opieki społecznej

## Co pisze prasa niemiecka o p. Ministrze Becku.

Berlin, 6 listopada. (PAT) „Berliner Tagblatt“ zamieszcza artykuł swego warszawskiego korespondenta Herrensstadta, poświęcony polskiemu ministrowi spraw zagranicznych Beckowi, „najcichszemu, a mimo to słuchanemu więcej od niejednego głośnego ministra spraw zagranicznych“.

Autor stwierdza wzrost znaczenia Polski na terenie międzynarodowym i podkreśla, że wraz ze wzrostem znaczenia Polski wzrasta cena, której Polska może wymagać zarówno za swą przyjaźń, jak i za wyrzeczenie się nieprzyjaźni.

## KOPERNIKA 15 a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.

Sykstuska 7.

## Zjazd gospodarczy w Krakowie.

Kraków, 4 listopada. (PAT) W sobotę rozpoczęły się dwudniowe obrady zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych zwołanego przez radę wojewódzką BBWR. Obecnych jest 1000 delegatów. Obrady zajął prezes Rady Wojewódzkiej. Po przemówieniach sen. Rollego i dr. Tannenberga odczytano depesze hołdownicze do P. Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego, oraz depesze do premiera Jędrzejewicza, prezesa Sławka, prezesa krakowskiej grupy regionalnej, posłów i senatorów.

## Bilans dekadowy Banku Polskiego.

Warszawa, 4 listopada. (PAT) Bilans Banku Polskiego za ostatnią dekadę na dzień 31 października wykazuje (w milionach zł.) dalszy wzrost zapasu złota o przeszło 0.2 do 474. Jednocześnie stan pieniędzy zagr. i dewiz zwiększył się o 3 do 86.3. Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 21.7 do 821.9, przyczem pożyczki zabezpieczone zastawami wzrosły o 14.1 do 87, portfel wekslowy o 8.9 do 686.4. Natomiast portfel biletów skarbowych zdyskontowanych, obniżył się o 1.3 do 48.5. Zapas monet srebrnych i bilonu spadł o 8.2 do 41. Inne aktywa wzrosły o 3.9 do 171.6, inne pasywa spadły o 4 do 322.1. Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 35.5 do 178.7. Obieg biletów wzrósł o 61.2 do 1.046.4. mówienie przez radio p. t. „Budowa 43.06 prc. do 42.14, przekraczając normę o przeszło 12 punktów. Stopa dyskontowa Banku 5 prc., zastawowa 6 prc.

## Powódź w Albanii.

Rzym, 4 listopada. (PAT) W Albanii wskutek gwałtownych burz i ulewnych deszczów wylały prawie wszystkie rzeki, powodując kolosalne szkody. Cała dzielnica miasta Permet została zniszczona przez szalejącą żywioł, który spowodował śmierć 26 osób i kilkuset rannych. W niektórych częściach Albanii wylewy uniemożliwiły komunikację kołową pomiędzy wioskami.

STEFAN MEKARSKI.

# NA DRODZE DO NOWEJ KONSTYTUCJI.

(Dokończenie).

Poziom umysłowy i wartość moralna życia zbiorowego zależy od stopnia i nasilenia twórczości jednostkowej. Dlatego Państwo musi zapewnić swobodny rozwój wartości osobistych. One bowiem są dźwignią życia zbiorowego. Ale równocześnie — w imię dobra wspólnego jakim jest państwo — konstytucja musi określić granice wolności indywidualnej. Ta granica jest właśnie dobro powszechne, kryterium służby społecznej. Poza tę granicę ustaje prawdziwa wolność. Klóz zaprzeczy, że tak pojęta wolność w nowym ustroju nie jest tożsamością z dobrem państwa.

Wolność w Polsce będzie inna:  
Nie szlachecko — złota,  
Ni słomiana wolność gminna  
Od plota do plota.  
Wolność będzie z dobrej woli...

„Więc ludzie, — pisał Staszic w gorączki egaliarystycznej (r. 1790). — co do praw wszyscy są równi. Co do sposobu używania tych praw, nie są wszyscy równi“. Tej prostej prawdy nie umiał sobie jednak przywołać liberalizm polityczny, może właśnie dlatego, by liberalizm gospodarczy — pod pokrywką frazeologii o abstrakcyjnej równości praw — mógł w praktyce dopuszczać i sankcjonować bezprzykładną w dziejach nierówność i niesprawiedliwość ekonomiczną, najbardziej pomna i drapieżną eksploatację słabszych przez materialnie silniejszych.

Wszyscy ludzie są równi wobec prawa, ale nie wszyscy są równi w usługach, oddawanych społeczeństwu. Nie wszyscy są zdolni — zwłaszcza w tej samej mierze — do używania swych praw obywatelskich, szczególnie nie są równi w zdolności do wykonywania najwyższego swego prawa, jakim jest prawo stanowienia o państwie — najwyższej formie życia zbiorowości. Stopień zdolności do wykonywania tego prawa zależy od indywidualnej wartości i od stopnia uspołecznienia jednostki.

Przy starcie wszyscy mają zasadniczo i stosunkowo równe możliwości w zakresie uprawnień do oddziaływania na bieg i charakter rozwoju życia państwowego. Jakże jednak płynny i kaleidoskopowy stał się obraz, gdy ci potencjalnie równi znajdują się w ruchu, „w terenie“, gdy stają się „dynamiczni“!... Gdy np. wyposażony przy starcie w doskonały rynsztunek środków materialnych leniwie i zółwim krokiem postępuje naprzód, albo wręcz pasywnie stoi w miejscu w wysokej pozycji konsumenta — podczas gdy „mały człowiek“ z głodu, ubożstwa, stracenię z ulicy z gołymi pięściami, z nieugaszonym jeno płomieniem w duszy, z pasją czynu, pełen radości i twórczej woli rzuca się w szalonym biegu na podbój życia, na czynienie z niego lepszego i pełniejszego... Czy oba mogą mieć równe prawo do dźwignienia rządu dusz w społeczeństwie, do decydowania o losach państwa?..

6. Obalając doktrynę mechaniczną i ewelacyjnie pojętej równości, przedstawiając tedy zasadniczo w ustroju politycznym system parlamentarnej demokracji — musimy dać życie nowemu kryterium wartości — w oparciu o siłę moralnych i energii motorycznej, zdolnej wypełnić twórczo pułki po wczorajszym, gasnącym świecie.

Filozofia demokracji liberalnej wyabstrahowała moralnie jednostkę z rzeczywistości, rozzerwała związek człowieka ze zbiorowością. Jednostka — pisze Adam Skwarczyński — stała się dla życia społecznego czczym abstraktem; treść wewnątrz jednostki: — uczuciowa, obyczajowa — została wyrzucona poza nawias. Z momentu treść człowieka pozostało chyba to jedno: interes. Z jednej strony zatem kultura jednostki, wyniesionej na szczyty materialnej już zgola izolacji od rzeczywistości, z drugiej zaś — nawskróś materialistycznie, drapieżnie hodowanej interes: — oto etyczny paradoks,

który, jak ogień z wodą, godzić miały i chciały ustroić liberalnego państwa.

To też system parlamentarno-demokratyczny, dążąc do rozwiązania te kwadratury koła gwarantował w konstytucjach maximum swobód człowieka samotnego, rządu zaś państwem powierzał bezbicie, usymbolizowanej balwochwale w partach politycznych. W ten sposób miała być „koza cała i wilk syty“: jednostka w swojej splendid isolation i interes materialny tych potężnych sił finansowych, kastowych, czy klasowych, które w rzeczywistości pionkami partyjnymi na szachownicy parlamentu poruszały. Miernikiem wszelkiej wartości stał się w istocie zysk, a t. zw. społeczeństwo, chłostane biczem interesów obcych mu i wrogich, rozsypanywało się w lotny, jałowy piasek.

W Polsce znamiona wyżej naszczycowane, właściwe epoce liberalnych ustrojów, podkreślone zostały w sposób swoisty, dzięki patologicznym warunkom położenia politycznego w okresie zaborczym. Nie mógł istnieć żaden rzeczywisty związek moralny i uczuciowy między jednostką a zbiorowością, jaka w najdoskonalszej postaci jest państwo, bo to państwo było obce. Z natury więc położenia politycznego wynikał zasadniczo wrogi, opozycyjny stosunek jednostki do państwa. Im bardziej wrogi, im aktywniej opozycyjny i sabotażujący był ten stosunek, tem głębiej był moralny i ideowy. Ale moralność i ideowość takiego stosunku do państwa zaborczego wyrodnęły się musiała w rozumowy absurd i etyczną hańbę, gdyby nastąpić miała transpozycja takiej postawy na stosunek do państwa własnego polskiego. Ponieważ należało się obawiać, że droga automatyzmu psychicznego czy awistycznych nałogów myślenia pewne cechy takiego opozycyjnego stosunku do państwa przekroczą dziejowa granicę roku 1918-go — przebie prosty rozum dyktował konieczność zbudowania takiego ustroju politycznego w dniach narodzin państwa, któryby to niebezpieczeństwo nairadykalnej usuwał i stworzył warunki organicznego związku obywatela z państwem.

Konstytucja marcową, narzucając Polsce najbardziej liberalny system parlamentarnej demokracji, stworzyła jednak, dzięki niemu właśnie, najposilniejszą pożywkę dla tego niebezpieczeństwa. Rozdzierała bezmyślnie związek obywatela z państwem: obywatel miał konstytucyjnie zabezpieczone prawo konsumera, któremu państwo obowiązane było ładować do kieszeni i żołądka wszelkiego rodzaju beneficja. Konstytucja marcową narzuciła obywatelowi bierny stosunek do państwa. „Wolni“ i „równi“ prawodawcy i rządcy sejmowi zagwarantowali jednostce Monsalwa swobód i niezależności od państwa, zaś rządy państwem przekazały liczbę i grze interesów.

Przeciwieństwem liczby jest jakość; interesu osobistego — dobro całości; bierności — aktywność, twórczość, odpowiedzialność i honor; liberalnie, mechanicznie; niwelacyjnie pojętej, równości „egaliarystycznej“ — „równanie ku górze“, dobór elity.

Nie tu jest miejsce na socjologiczny wywód o elicie. Ogólnie tylko warto wspomnieć o typowych celach, które socjologia z pojęciem elity wiąże. Teoretycy elity — czy będzie to Vilfredo Pareto<sup>1)</sup>, Max zu Solms<sup>2)</sup> czy Max Scheler<sup>3)</sup> — zgodni są przedewszystkiem w tem, że elita wiąże się zasadniczo z pojęciem t. zw. „małej grupy“ ludzkiej. Max zu Solms zaoferował elitę do typu grupy „wyjątkowo emocjonalnej“, o temperamencie bogobohaterskim; Pareto uważa za elitę przedewszystkiem „stan“, czy „klasę rządzącą“, a Max Scheler idzie najdalej w „rozwodnieniu“ elity, bo nie uważa nawet, aby między tak dziś zagrożoną demokracją a elitą istniały wyklucające się wzajemnie przeciwieństwa. Elita występuje wszędzie tam i wtedy, gdy jakaś idea dąży do swej obiektyw-

wizacji na drodze wyjątkowego wysiłku — wysiłku, mierzonego ponad normę przeciętności. Twórcy wielkich idei religijnych, kulturalnych czy ustrojowych stanowią zawsze zespoły elitarne. Elitą byli pierwsi chrześcijanie, encyklopedyści francuscy, „Bractwo równości“ Babeuffa w roku 1794 we Francji, emigranci rosyjscy w roku 1900. Pojęciem elity objęci by mogą także twórcy doktryny socjalistycznej. Więcej; można powiedzieć, że cechy, właściwie elicie, nie giną zupełnie nawet wówczas, gdy jakiś ruch ideowy, doczety z elity, stał się już ruchem masowym. Takie masowe ruchy panujące baczą bardzo pilnie, aby nie ulec ideowemu wyjątkowemu i skosnieniu, i niebezpieczeństwu temu zapobiegają właśnie przez przyjmowanie do swego organizmu coraz to nowych, świeżych elementów o podwodzie wybitnie elitarnym. Komsomołcy bolszewicy, czy Bailla faszystowska — to typowo elitarny przyrost ruchów dziś już masowych. Elity bowiem są opiekunami i wychowawcami indywidualności — w przeciwnieństwie do ugrupowań masowych. Kierownicze sztaby tych ostatnich bardzo starannie przestrzegają i śledzenia typu „przeciętnego“ i pilnują, aby w ośrodkach decyzji rozstrzygających głos miały elementy konserwatywne, a nie najlepsze i twórcze. To typowe także dla demokracji parlamentarnej zjawisko scharakteryzował lapidarnie i paradoksalnie Clemenceau: „Choisissons le plus bête!“ Do istoty elity należy natomiast rozwój indywidualności poszczególnych jednostek, aby dzięki niej właśnie sprostać mogły wyjątkowo trudnym, odpowiedzialnym i ważnym zadaniom.

Proces budowania niepodległego państwa, rozpoczęty w roku 1918 — trwa i trwać będzie, bezwzględnie, długie jeszcze lata. Na pokoleniu naszym ciąży zupełnie wyjątkowe, dziejowe obowiązki i odpowiedzialność. Od stopnia i jakości naszego wysiłku zależy, jakie będzie nowe państwo. Wiemy zaś aż nadto dobrze, że Polska musi być tylko państwem wielkim i potężnym jeśli ma być jako państwo — i dlatego do budowy takiego państwa powołani i obowiązani są wszyscy jego obywatele. „Ale do kierowania tą budową powołani są tylko najlepsi“.

Kryterium elity, zdolnej i powołanej do kierowania sprawami publicznymi, może być tylko moralne, a nie formalno-obiektywne. Ktoś może automatycznie w swej „liczbie personalnej“ dojść do bardzo wysokiego szczebla w hierarchii stanowiskowej, a nie mieć merytorycznych danych do uczestnictwa w elicie. Będzie natomiast bezpownie należał do „najlepszych“ ten, kto bez względu na swoją formalną pozycję przoduje w pracy na rzecz dobra państwa, — kto dla wzmocnienia i obrony państwa czyni więcej, niż mu to obowiązanie obywatelski nakazuje, kto in tym za przykład cnoty obywatelskiej służy.

Tak pojęta elita, nie wywodząca się (jak szlachta w dawnej Polsce) z przywilejów materialnych, czy z urodzenia, ale z twórczej pracy społecznej z usługi na rzecz dobra ogólnego, z cnoty obywatelskiej — tak, powtarzamy, pojęta elita, inkorporowana do ustroju państwowego, musi, rzecz prosta, mieć swój początek, swoją pierwszą kadre. Pułkownik Walery Stawek w przemówieniu na Akademii Legionowej w sierpniu b. r. wymienił tych pierwszych kadrowców. Mają być nimi kawalerowie Virtuti i Krzyża Niepodległości.

Nie było i niema w dziejach Polski wartości głębszej, wspanialszej, bardziej twórczej i bardziej żywotnej — nad wojsko, rycerza i żołnierza. Od Chrobrego do Piłsudskiego największa ta prawda mówi do nas spiszowym głosem dziejów. Na polach bitew i w radzie, w twórczości kulturalnej, a nawet w tak nikłych stosunkowo dziejach polskiej myśli gospodarczej, rycerz-bojownik był u nas indywidualnością przodującą energią niejakow-

niej społeczna, wyobrazicielem państwowej racji stanu, wzorem cnoty narodowych i najwrażliwszym nosicielem odpowiedzialności za losy Rzeczypospolitej.

I znowu: nie piszemy tu historii znaczenia i roli wojska w Polsce. Cho dzi tu tylko o bezsporne stwierdzenie: w momentach najcięższych prób dziejowych w okresie politycznej niewoli, w dobie wyzwolenia i dziś, przy warsztacie codziennej pokojowej pracy — wojsko w odczuciu i świadomości narodu jest wartością największą, instancją najwyższą, symbolem najofiarniejszej i najbardziej interesowniej cnoty obywatelskiej. A jeśli tak jest, to w przyszłym ustroju państwowym nie może zabraknąć tego dziełotwórczego pierwiastka rycerskiego, który też, jako empirycznie najdoskonalszy, stanowić winien podstawę zawiązku najlepszych obywateli w państwie. Nie chce my tu już podnosić innych okoliczności zupełnie zasadniczych, które inkorporowanie tego pierwiastka do ustroju nakazują, a więc np. względów obronności państwa, naszego położenia geograficznego, które zasadę narodu podbronia czyni koniecznością dziejową.

Polska ma świetną tradycję rycerską, pozbawioną idealnie elementu militarnej soldateski. To, co właśnie istotnie wyróżnia i odróżnia żołnierza naszego — bez względu na hierarchie — od innego, to jego duch obywatelski, to ścisły związek wewnętrzny jego życia ideowego z życiem całego społeczeństwa. Gdy mówimy zatem o naszej elicie, to nie mówimy i nie myślimy o elicie wojskowo-militarnej, ale mówimy i myślimy o elicie rycerskiej cnot obywatelskich, moralnych, których pierwszymi w niepodległym państwie chorażymi są właśnie i ci, wojskowi, i ci, o wiele liczniejsi cywili. Niepodległości. Z nich ma się począć nowe społeczeństwo w państwie, z nich ma promienować wychowawcza energia na masę.

## IV. KU NOWEMU PAŃSTWU.

Gdy zbankrutowały tezy państwa liberalnego, muszą zastąpić je antytezy państwa antyliberalnego, aby torować drogę do syntezy państwa społecznego, Gospodarstwo-socjalne kształty przyszłego ustroju świata rodzą się wśród ciemności na gruzach liberalizmu ekonomicznego. Wolna gospodarka prywatna kurczy się i kapituluje przed najróżnorodniejszą eksperymentowanymi formami gospodarstwa wiazanego, społecznego czy państwowego. Na granicach ciemności wylaniają się kontury nowych form i nowel moralności gospodarczej i społecznej: solidaryzm w ustroju korporacyjnym dyktaturą światła pracy w komunizmie, Sredniowiecze i Platon, Sw. Tomasz z Akwinu i Chrystus, Państwo uspołecznione dnia jutrzejszego.

Adaptacja do konstytucji którejkolwiek z tych próbowanych form byłaby apriorystycznym przejęciem dedukcji: obcej, byłaby sztucznym zamrażaniem procesu jeszcze płynnego, stojącego się. Nic nas nie zmusza do czynienia takiego eksperymentu. Świadom w pełni tego dokonywanego się strukturalnego przeobrażenia ustrojowego w świecie wychodzimy na spotkanie dojrzewających rezultatów tych przeobrażeń. Tworzymy warunki, w których nowy ustrój socjalny i gospodarczy za stanie u nas społeczeństwo moralnie przysposobione i zorganizowane w silnym państwie.

Moralna konstytucja, którą rewolucja majowa da Rzeczypospolitej, przebuduje wewnętrznie naród, aby stał się dojrzałym do władania sobą w przyszłym państwie społecznym.

## KONIEC.

<sup>1)</sup> Pareto V.: Circulation des Elites.  
<sup>2)</sup> zu Solms M.: Eliten (Kölnar Vierteljahrshäfte für Soziologie, zesz. 2, 1932).  
<sup>3)</sup> Scheler M.: Der Mensch im Weltalter des Ausgleichs (1929).

# Wiadomości bieżące

**7**  
listopada  
1933

**Wtorek**

Leonardy

Wtorek 7 bm, o godz. 4 popoł. przedstawienie szkolne „Wesele”.

Wschód słońca 6:40  
Zachód słońca 15:59

## TEATR WIELKI

Wtorek 7 bm, o godz. 4 popoł. przedstawienie szkolne „Wesele”.

Wtorek 7 bm, o godz. 7:30 wiecz. „Wesele”.

## TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek 7 bm, o godz. 7:30 wiecz. „Moja siostra i ja”.

## WIADOMOŚCI RADJOWE.

— We wtorek, dnia 7 b. m. o godz. 4:55. popoł. koncert „Narodzin Symfonii” (muzyka XVIII. w.), o godz. 8-mej przemówienie premiera Janusza Jędrzejewicza „Budowa kultury” — poczem koncert w 40-tą rocznicę śmierci Piotra Czajkowskiego.

COLOSSEUM: „Pocałunek przed lustrem” oraz rewja „Blondynki czy brunetki”.

## KINOTEATRY.

ADRIA: „10 proc. dla mnie z Krukowskim”.

APOLLO: „Zdobycie cię muszę” Jan Kiepura.

ATLANTIC: „King Kong”.

CASINO: „Jaką mi nie przagniesz...”

CHIMERA: „Chandu”.

GRAZYNA: „Vlasta Burian”, jako Adjutant Jego Wysokości, oraz rewja.

KOPERNIK: „Odmęt ulicy”.

MARYSIENKA: „Wuj Mozes”.

MIRAZ: „Program 7 gwiazd”.

MUZA: „Dlaczego zgrzeszyłam”.

PALACE: Jan Kiepura „Zdobycie cię muszę”.

PAN: „Ekstaza”.

PASAŻ: Tom Mix „Noc strachu”.

RAJ: „Rok 1914” Jadwiga Smosarska.

STYLOWY: „Maski dr. Fu-Man-Hu” oraz rewja „Nasza paczka”.

SWIT: „Pod Twoją obronę”.

UCIECHA: „Demon wielkiego miasta” i rewja.

## BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Czwartek 9 listopada: Hanka Ordonówna. Wieczór piosenek.

Pomiedziak 13 listopada: III. Mistrzowski Koncert — Józef Manowarda. I. Basista wiedeńskiej opery państwowej. 2239

Teatr Wielki. „Wesele” St. Wyspiańskiego, najpotężniejsze polskie dzieło sceniczne bieżącego stulecia, odegrane będzie dzisiaj we wtorek oraz we środę. Porywające to widowisko, pełne niebywałej siły dramatycznej i wieszczonego natchnienia, ujęte w najpiękniejsze w naszym piśmiennictwie słowo, wywołuje na widowni niezapomniane wrażenie. Pełna walorów artystycznych reżyseria J. Strachockiego, ciekawe dekoracje A. Pronaszki i znakomita gra całego zespołu, uwypuklają wszystkie wartości tego arcydzieła, które na scenie lwowskiej podobnie jak ostatnio w Warszawie i Poznaniu święci swój pełny renesans powodzeniowy.

Szkolne przedstawienie „Weseła”. Dziś w wtorek o godz. 4 pop. odbędzie się szkolne przedstawienie, na którym odegrane zostanie „Wesele” St. Wyspiańskiego. Niezmiernie niskie ceny umożliwiają młodzieży szkolnej skorzystanie z tej cennej sposobności ujrzenia arcydzieła wielkiego Poety. Zgłoszenia szkół przyjmuje referat przedstawień szkolnych Teatrów Miejskich (gmach Teatru W.).

Teatr Rozmaitości. Dzisiaj we wtorek oraz w dni następne największa atrakcja lekkiego repertuaru słynna nowość R. Benatzkiego „Moja siostra i ja”, komedia muzyczna, która na wszystkich scenach europejskich zdobyła sobie niebywałe powodzenie, dzięki swej przemiłej treści, czarującej muzyce i wdziękowi słonecznego humoru i prawdziwego paryskiego dowcipu. Poszczególne melodie tej przebojowej nowości osiągnęły wręcz rekordową popularność, a każdy spektakl to prawdziwe święto wesołości, muzyki i tańca.

# Uroczysta konsekracja

## ks. biskupa dr. Baziaka.

W niedzielę przedpołudniem w Bazylice archikatedralnej odbyła się uroczystość konsekracji ks. biskupa dr. Eugeniusza Baziaka ze Stanisławowa.

O godz. 9-ej rano ks. biskup-nominat w otoczeniu ks. biskupa dr. Lisowskiego, ks. sufragana Komara i Kapituły lwowskiej, delegatów Kapituły łacińskiej z Przemyśla, oraz Ichnego duchowieństwa ze Stanisławowa, oczekiwali ks. arcybiskupa dr. Bolesława Twardowskiego.

Po przybyciu Arcypasterza, udano się przed wielki ołtarz, gdzie kanclerz

Kurji metropolitalnej ks. kanonik Hałuńiewicz odczytał bulę papieską w języku łacińskim i polskim, poczem podług przepisanej ceremonii ks. arcybiskup dr. Twardowski namaścił elekta Olejami ś.w. Po uroczystości ks. biskup dr. Baziak, odziany w szaty pontyfikalne udzielił obecnym błogosławieństwa. W uroczystości wziął udział ks. arcybiskup Teodorowicz, wojewoda stanisławowski p. Jagodziński, duchowieństwo stanisławowskie, liczna delegacja mieszczan z prezydentem St. Chowańcem, dalej prez. m. Tarnopola dr. Lenkiewicz i w. in.

# Tydzień zagadnień niemiecko-polsk.

Tydzień zagadnień niemiecko-polskich rozpoczął się w naszym województwie uroczystym nabożeństwem w kościele archikatedralnym. Następnie w sali ratuszowej odbyło się obrzytnie zebranie, które zagała prezeska Koła lwowskiego p. Popielowa, poczem prof. dr. Czesław Nanke wygłosił głęboko ujęty referat p. t. „Pomoc jako problem dzisiejszego sporu polsko-niemieckiego”. Publiczność nagrodziła prelegenta burzą oklasków.

Równocześnie w Instytucie wychowania fizycznego referat o aktualnych zagadnieniach polsko-niemieckich wygłosił r. Dziędzielewicz. Zebranie w podniosłych słowach zagał prof. Edward Kostrowski.

Tydzień zagadnień polsko-niemieckich Związku Obrony Kresów zachodnich trwać będzie w województwie lwowskim do 11 b. m., zaś w województwie stanisławowskim od 13 do 19 b. m.

## Druga wystawa Lwowsk. Związku Zawodowego Art.-plastyków.

W kularach Teatru Rozmaitości została otwarta z dniem 1 listopada druga wystawa. Biorą w niej udział następujący członkowie Związku: Wacław J. Brejter, F. Kleinmann, W. Łasowski, H. Langermann, Z. Menkes, J. Muzykowska, A. Pronaszko i H. Selzer. Wystawa obrazów w kularach teatru spotkała się z niezwykle powodzeniem i uznaniem ze strony publiczności i krytyków i stanowi żywy łącznik między artystami a publicznością.

## Odnaczenie wiceprez. miasta p. Wiktora Chajesa.

Pań Prezydent Rzeczypospolitej nadał zarządzeniem z 28 października p. wiceprezydentowi m. Lwowa Chajeso wi medal Niepodległości.

To wysokie odznaczenie wiceprezenta m. p. Chajesa pozostaje w związku z jego pracą niepodległościową przed 40 laty, gdy jako członek Tajnej Organizacji był ścigany i zasądzony za zbrodnie polityczne.

We środę przedstawienie w Teatrze Rozmaitości sprzedane Polskiemu Białemu Krzyżowi.

W najbliższych dniach wchodzi w Teatr Wielki na repertuar przedstawień dla młodzieży świetna przeróbka sceniczna Zygmunta Fedorowskiego ze słynnej tak popularnej wśród dzieci i młodzieży powieści De Foego „Robinson Kruzo”.

Kino-rewja „Stylowy”, ul. Szezerkiewicza 5. Jeszcze kilka dni tylko znakomita rewja pt. „Nasza Paczka” w kinie „Stylowym” w konkursowym wykonaniu całego zespołu na czele z Bukojemską, Dore, Bejskim, Leńskim i Mieczkowskim.

Hanka Ordonówna, niezrównana pieśniarka, polska Yvette Guilbert, budząca niezwykle wrażenie wszechstronnością swego wielkiego talentu, wystąpi we Lwowie z wieczorem piosenek pełnych humoru, sentymentu i werwy, we czwartek 9 listopada. Znakomita artystka wykona nowy zupełnie, jeszcze nieznan program.

III. Mistrzowski koncert Biura Tuerka odbędzie się w poniedziałek 13 bm. Wystąpi słynny śpiewak wiedeńskiej opery państwowej Józef Manowarda. Jest to, jak wiadomo, jeden z najwybitniejszych basistów współczesnych, artysta obdarzony wspaniałym głosem i niezrównany wykonawca nietylko dzieł scenicznych, ale również i pieśni oraz arcydzieł oratoryjnych. Program tej przepięknej audycji obejmuje arje operowe i oratoryjne oraz szereg pieśni najwybitniejszych kompozytorów. 2240

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1, 1). W ubiegłą niedzielę otwarto w salo-nach Towarzystwa Przyj. Sztuk Pięknych nową wystawę dzieł sztuki w czasie którego bardzo liczne zastępy prawdziwych miłośników sztuk plastycznych przewinęło się przez sale Towarzystwa. Na wystawę składają się dzieła zaszczynie znanej lwowskiej artystki p. Albinowskiej — Minkiewiczowej Zofii — jej kwiaty i wnętrza są pierwszorzędne, następnie Erb Erno dał kilkanaście bardzo dobrych fragmentów Lwowa oraz polskiego morza, krakowianin Król Zygmunt dał szereg udatnych pejzaży, Kędziora Juliusz portrety i martwe natury, znany rzeźbiarz lwowski p. Kurczyński Zygmunt dał nam cztery doskonałe rzeźby i wreszcie po raz pierwszy wystąpiła ze swymi pracami p. Pawlikow-

# Teatralja.

Wielu sądzi, że walna bitwa sztuki teatralnej rozgrywa się w dniu premiery. I na podstawie tego jednego przedstawienia wydaje się „urzędowy” sąd o sztuce klasyfikuje się i ją i aktorów.

A sztuka tymczasem, rozwijawszy się na pierwszym, oficjalnym przedstawieniu, jak barwny kłębek, prowadzi swój żywot dalej — coraz ciekawszymi, coraz bardziej zmiennymi. Nie jej każde-go niemal wieczora mieni się inną barwą, bo tworzą ją — żywi ludzie.

To nie taśma filmowa, w której żaden ruch i żaden dźwięk nie ulega zmianie. To bujna forma życia, ujęta wprawdzie w schematyczną ramę, ale w treści swojej kryjąca tysiąc możliwości.

Każdego wieczora inaczej gra i aktor. Każdego wieczora inaczej odgrywa ją — ten sam widz.

Poszłam na „Wesele” w parę dni po premierze. Zaciekała mnie zmiana w obsadzie kilku ról zainteresowały te ukryte za wielkimi aktorami skromnie czekające swej kolei — „dublety” teatralne. A zobaczyłam nietylko nowych aktorów, ale i nowa szere-ke.

„Wesele” polskie gra się dalej. Nie-wiele w nim jeszcze przeszło do histo-rii. Stoi przed nami, jak ciągle jeszcze żywe zwierciadło duszy narodowej, która przerzuca się wciąż od najeż-nia wszystkich sił ku Jutru, do cho-chołowego „weselnego” tańca...

A poprzez to, zmieniłone drugie ob-licze „Wesela” przezierają nowe posta-cie. To drobna różnica w interpretacji (Stańczyk lepiej wyczelowany, pou-żniejszy — do chwili opowieści o dzwonię, Widmo bardziej uchwytnie od strony wokalne), Czepiec mniej go-rzliwy, Stojanowski bardziej i żydzi-ny. To pewne zbywanie ról w pierwszym akcie, zwłaszcza u lepszych aktorów. To wreszcie zupełnie nowi aktorzy. Tu ciekawa kreacja dała Teodora Kipen-bówna która z Jakubińska na zmianę gra Rachelę. Gdy Jakubińska potęła ro-łę w stylu eleganckiej, pewnej siebie i opanowanej Żydówki, Kipenbówna w-chwyciła trafniejszy ton. Ustylizowała się na onieśmieloną pańskim otocze-niem i poezją wesela, biedną i zahuka-ną na wsi Żydóweczkę-inteligenkę. Ła-godność i nieśmiałość ruchów, jakby zastraszona — połączyła z momentami porwy, wzruszenia, ekstazy. Przesu-nęła się wśród szumnych postaci we-sela, jak ciemny wiołki, na nieswoją, głebie wyrosły kwiat, i mimo mniejszej, niż u Jakubińskiej, pewności sie-bie, i mniej efektownego opanowania głosu, zostawiła to wrażenie, jakie Ra-chela zostawić powinna: poetyczność.

Czepcowa — drobna rolę — gra M-czewska, rosła dorodna i halaśliwa po chłopsku. Dublowane rolę Isi wy-pa-dło ujemnie. Nielatwo zastąpić p. Mo-łtini, świetna w tej roli.

W zmianach reżyserji korzystnie-j, potraktowano Chochoła i scenę fina-łną.

I. G. L.

W innych partjach wystąpią: Zoja Halin-ska, Jan Hlady, Leon Jeleński i Jan Roma-nowski. Dyryguje: Józef Lehrer. Lwowa-ska publiczność, która zawsze na przedsta-wienia operowe chętnie i licznie uczęszcza-ła, zapewne dopisze i tym razem. — Zwłaszcza, że cel przedstawienia jest bar-dzo piękny. Bilety do nabycia w kasie teatru Wielkiego i Małopolskiej Agencji Re-klamowej Lwów — Chorażczyzna 7. 10 2-19.

— Stow. Pań Miłosierdzia par. św. Mar-cina, które opiekuje się biednymi w dzie-lnicy III-ciej naszego miasta, zwraca się na drogą z gorącym apelem do ofiarności pu-blicznej. Wiadomo że ludność tej dzielnicy najczęściej pada ofiarą kryzysu. Utrata pracy, chłód, głód, a na tem tle choroby już nietylko fizyczne, ale i moralne. Oto naj-częstszy wśród niej goście. Miłosierdzia go-dnym jest zwłaszcza los tysięcy dzieci, wskutek braku najniezbędniejszej odzieży uwiezionych w swych ciemnych i wilgotnych suterrenach nie mogących nieszodkownie nawet chodzić do szkoły. Zbliżająca się zima zwiększy jeszcze nędzę. To też w imie-niu tych biedaków, których zgóra dwie set-ki ma w swojej opiece, zwraca się wspani-ane stowarzyszenie o pomoc do wszyst-kich, którzy rozumieją cudzą biedę i ma-dają miarę serce otwarte. Wszelkie datki w pieniądzu czy w naturze można skła-dać lub zgłaszać w kancelarii parafjalnej św. Marcina, codziennie od godz. 10 do 12-tej przed południem.

## TANIO BO W BRAMIE!!!

OLECA SIĘ  
„FUTRO” - BACZES  
Lwów, LEGJONOW 19.  
1862 TEL. 29-48.

Przedstawienie operowe. Staraniem Obywatelskiego Komiteta Budowy Pomni-ka Ks. Biskupa Dr. Władysława Bandur-skiego — odbędzie się we czwartek, dnia 9 listopada b. r., o godz. 7:30 wieczorem jedyną operową przedstawienie w tym se-zonie. Obsada jest pierwszorzędna: Tosca — Olga Didur, Cavaradossi — Michał Ho-lyński, Br. Scarpia — Leszek Reyctan.

# KOPERNIKA 15 a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.  
Sykstuska 7.

## IV. Zjazd Pol. Tow. Ortopedycznego.

Wczoraj w poniedziałek rano rozpoczęły się w pięknej sali Szpitala Kasy Chorych przy ul. Kurkowej obrady członków IV. Ogólnego Polskiego Zjazdu Ortopedycznego.

W uroczystościach otwarcia zjazdu wzięli m. in. udział z ramienia Ministerstwa Opieki Społecznej dr. Przywierczewski, naczelnik wydziału, województwo reprezentowali dr. Majewski, naczelnik wydziału i naczelnik wydziału dr. Szkodziński, wojskowość płk. dr. Kończacki i płk. dr. Stroński, z ramienia miasta obecny był naczelny lekarz dr. Dohński, Czechosłowackie i Jugosłowiańskie Towarzystwo ortopedyczne reprezentował prof. dr. Zahradniczek. Przybyli dalej na uroczystość delegat Rządu p. Tadeusz Sosniak, z ramienia Zakładu Ubezpieczenia od wypadków i naczelny lekarz tego Zakładu dr. Niementowski, dalej prof. dr. Schram, prof. dr. St. Ostrowski, dr. Hilarowicz, doc. dr. Dobrzański, dr. Węgrzynowski i wielu innych.

Zebranie zajął doc. dr. Wojciechowski z Warszawy, który na wstępie powitał reprezentantów władz i gości, poczem wspominając o pierwszym zjeździe zwołanym przez prof. dr. Wierzejewskiego w Poznaniu, dał wyraz radości, że Towarzystwo ortopedyczne rozrosło się w tak potężne zrzeszenie dla dobra cierpiącej ludzkości. W końcu mowa zaprosił do prezydium prof. dr. Zahradniczkę i naczelnika wydziału dr. Przywierczewskiego.

Z kolei zabrał głos prof. dr. Zahradniczek, witając zjazd imieniem kolegów czechosłowackich i jugosłowiańskich. Naczelnik dr. Przywierczewski podkreśliwszy znaczenie problemu ortopedii, powitał zjazd imieniem ministra

opieki społecznej i życzył zjazdowi owocnych wyników prac.

Imieniem Izby Lekarskiej, Towarzystwa Lekarskiego i Miejskiego Wydziału Zdrowia, powitał zjazd w serdecznych słowach dr. Doliński, imieniem gospodarzy gmachu powitał zjazd dyrektor szpitala Kasy Chorych doc. dr. Dobrzański.

Po tej oficjalnej części przystąpiono do obrad naukowych a referaty pod t. „Opieka nad kalekami w Polsce” wygłosili dr. Mieczysław Kosiński z Krakowa i dr. Henryk Cetkowski z Poznania. Obrady zjazdu potrwać dwa dni.

Z okazji zjazdu urządzono w jednej z sal szpitala Kasy Chorych wystawę narzędzi, aparatów ortopedycznych i leków.

Zarząd zdrowia w Niemirowie wystawił tam również swe wytwory, a przede wszystkim znane już z zastosowania okładów borowinowe „Amico”.

## Wycieczka Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich do Wiednia.

W czasie od 3 do 28 grudnia b. r. organizuje Syndykat Dziennikarzy Lwowskich wspólnie z Dyrekcją Kolei Państw. we Lwowie wycieczkę specjalnym pociągiem pociągami ze Lwowa do Wiednia. Pociąg złożony z wagonów pullmanowskich wyjedzie ze Lwowa dnia 3 grudnia a powróci z Wiednia 28 grudnia, tak iż uczestnicy wycieczki spędzą święta Bożego Narodzenia w stolicy Austrii. Cena uczestnictwa, w której mieści się indywidualny paszport z ważnością na 1 miesiąc, wraz z wizami oraz przejazd koleją ze Lwowa do Wiednia i zpowrotem, wynosi od osoby 185 zł.

Wycieczka dostępna jest dla wszystkich. W czasie pobytu we Wiedniu korzystać będą uczestnicy z wydatnych zniek na koncerty, do teatrów kabaretów i teatrów świetlnych, przyczem zorganizowane będą zbiorowe wycieczki dla zwiedzania kulturalnych, oświatowych i na wysokim poziomie stojących instytucji i urzędów opieki społecznej miasta Wiednia.

Odbędzie się też przyjęcie kolonii polskiej we Wiedniu, oraz wspólny wieczór z dancingiem w jednej z najwspanialszych sal Wiednia. Komitet organizacyjny poczynił starania zapewnienia uczestnikom wy-

## Pomnik ku czci Peowiaków w Warszawie.

Ustalono już program uroczystości odsłonięcia pomnika poległych żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej, która się odbędzie w Warszawie na placu Małachowskiego, w piątek dnia 10 listopada b. r., w 15-tą rocznicę mobilizacji i wystąpienia zbrojnego P. O. W. przeciw armjom okupantów. Uroczystość rozpocznie się o godz. 19-ej w obecności P. Prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu Wojska, Delegacji Zw. Peowiaków z całego kraju, organizacji społecznych itd., capstrzykiem wojskowym. Następnie P. Prezydent Rzeczypospolitej dokona odsłonięcia pomnika, poczem przemówienie wygłosi inspektor armji gen. dyw. Smigły-Rydz, dawny Komendant Główny P. O. W. Po odjeździe P. Prezydenta Rzeczypospolitej do Zamku, zgromadzone oddziały wojska, poczty sztandarowe i delegacje Związku Peowiaków, oraz

organizacje społeczne przedefilują przed gen. Smigłym-Rydzem, następnie zaś pomaszerują przez miasto do Belwederu, gdzie złożą hołd Marszałkowi Piłsudskiemu.

Pomnik Poległych Peowiaków, dłuta prof. Wittiga, jest już obecnie ustawiany na placu Małachowskiego. Powstał on ze składek Peowiaków dla uczczenia wszystkich żołnierzy P. O. W., poległych w dzisiejszych granicach Rzpltej, lub poza niemi. W uroczystości odsłonięcia pomnika wezmą przede udział wszyscy Peowiaci, bez względu na to, czy odbywali swą służbę peowiacką na terenie Komendy Naczelnej I., II., III., czy też gdzie indziej.

## S. p. Luna Drexlerówna.

W mieście naszym zmarła znakomita rzeźbiarka i malarka ś. p. Luna Drexlerówna, znana nie tylko na terenie Lwowa ale w całej Polsce i zagranicą z swej artystycznej działalności. Zmarła była pierwszą z polskich kobiet-rzeźbiarek, która wystąpiła z swymi pracami na szerszym terenie, zdobywała też nie tylko powszechne uznanie, ale i liczne nagrody za swe projekty. Jednym z dzieł Zmarłej jest rzeźba przedstawiająca wizerunek Małki Boskiej w kaplicy Obrońców Lwowa. Ostatnio pracowała ś. p. Drexlerówna nad projektem pomnika Marii Kononickiej.

Poza pracą artystyczną brała Zmarła czynny udział w działalności społecznej na terenie Związku Obywatelskiej Kobiet i jako członek Rady m. Lwowa. Jako człowiek znała była z niezwykłej dobroci, idealizmu, czystości charakteru i prostoty, pozostawiła też po sobie powszechny żal.

Pogrzeb odbędzie się dziś we wtorek o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ul. Pułaskiego 14 na cmentarzu Łyczakowski.

— Komitet budowy pomnika Marii Kononickiej zaprasza swych członków do wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. Luny Drexlerówny, twórczyni projektu pomnika polejki. Punkt zborowy o godz. 14.45 we wtorek przed domem żałoby przy ul. Pułaskiego 14.

— Zebranie Oddziału Pol. Stowarzyszenia Kobiet z Wyższ. Wykształceniem z odczytem dr. J. Fraenkowej pt. „Psychologia dziecka nerwowego w świetle psychologii indywidualnej” odbędzie się w środę dnia 8 bm. o godz. 18 w auli gimn. J. Stowackiego, ul. Chorażczyzna 7, II p. Goście mile widziani.

— Ważne dla eksporterów. W lutym 1934 roku ma się odbyć wystawa próbek produkcji polskiej w Egipcie. Wystawa ta ma być następnie przewieziona na Targi Lewantynskie do Tel-Awivu. Firmy, których produkty mają szansę zbytu na Bliskim Wschodzie i które mają zamiar wziąć udział w tych wystawach, zechcą podać swój adres do Biura Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie. — W biurze Izby przemysłowo-handlowej są do przegladnięcia przepisy dotyczące faktur na towary, wysyłane do Brazylii.

— „Włosopolysk” wzmacnia fryzurę, nadając włosom jędrność i elastyczność. Dzięki temu układają się one przy czesaniu o wiele łatwiej do fryzury, która staje się znacznie trwalsza. „Włosopolysk” dopakowany jest do każdej torebki szampaonu „Czarnogłówka-Extra”, łagodnego specyfiku do pielęgnacji włosów. 2227

— Rodzina ś. p. Hieronima Błażowskiego, uczestnika powstania z roku 1830/31 pochowanego na cmentarzu w Kamionce, prosi Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów, Lwów, ul. Halicka 20, p. II., m. 6, o łaskawe zgłoszenie się bądź to osobiście, bądź to pisemnie.

R. Drzała poleca kołdry, materace, przerabia kołdry po 5 zł., materace po 7 zł. — Chorażczyzna 1. 5, obok kina „Apollo”. 1654

## Prezes „Inturista” przyjeżdża do Polski.

Prezes sowieckiego Tow. „Inturist” p. Kurtz udaje się w najbliższych dniach do Stanów Zjednoczonych. W powrotnej drodze zamierza zatrzymać się w Polsce, celem omówienia spraw tranzytowych. Istnieje możliwość szerokiego wykorzystania polskich kolei, portów i linii okrętowych — bowiem większość turystów, udających się do ZSSR, chętnie będzie omijać Niemcy. W ostatnim roku zwiedziło Związek Sowietki około 20.000 turystów zagranicznych.

## Otwarcie świetlicy Związku Strzeleckiego w Zimnej Wodzie.

Wczoraj w niedzielę odbyło się uroczyste otwarcie Świetlicy Związku Strzeleckiego w Zimnej Wodzie. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz, duchowieństwa i organizacji. W im. starosty powiatowego przybył dr. Łoś, w im. BBWR, rzeźbiarz Kurczyński, w im. Związku oficerów rezerwy kpt. Biłkowski, w im. Związku Legionistów pp.: Jarosz i Michał. Poświęcenia lokalu dokonał ks. proboszcz Sadowski. Uroczystość zakończyła się akademją i wyrażeniem podziękowania prezesowi miejscowego Zw. Strzeleckiego p. Feczce za inicjatywę w powołaniu do życia nowej placówki. (Wschód).

## Proces literacki w Paryżu.

Sąd Apelacyjny w Paryżu wydał wyrok w procesie, wytoczonym słynnemu powieściopisarzowi. Klauzjuszowi Farrere przez panią Ludwikę Badel, która w r. 1916 opublikowała pod pseudonimem Elij Surville powieść, za tytułowaną „Marsz pogrzebowy”. Powieść ta, drukowana w dwóch dziennikach szwajcarskich, doczekała się w r. 1924 wyróżnienia przez jedno z prowincjonalnych ugrupowań literackich. W r. 1928 Claude Farrere wydał powieść pod tym samym tytułem. P. Badel zaskarżyła więc Farrera o odszkodowanie w kwocie 650.000 fr. Sąd Apelacyjny wydał wyrok, oddalający pretensje powieściopisarki i stwierdzając, że tytuł „Marsz pogrzebowy” nie jest związany jedynie z powieścią pani Surville, nadanie więc przez Farrera tego samego tytułu swej powieści nie przyniosło żadnego uszczerbku autorce.

## Lwów da 8.000 zł. miesięcznie na orkiestrę symfoniczną.

Jak już donosiliśmy, Polskie Towarzystwo Muzyczne wystąpiło do zarządu m. Lwowa z propozycją zorganizowania orkiestry symfonicznej w porozumieniu i do dyspozycji również Teatrów Miejskich. Jak się dowiaduje Agencja Wschód, sprawa orkiestry symfonicznej jest bliska realizacji. Zarząd m. Lwowa ma na ten cel przeznaczyć 8.000 zł. miesięcznie już od 1 listopada b. r. Umowa będzie zawarta na kilka miesięcy próbnych. W najbliższym czasie sprawa będzie przedmiotem obrad i decyzji sekcji finansowej Rady miejskiej.

## Krwawa egzekucja złodzieji na Zniesieniu.

Wczoraj około g. 14-tej na stokach wzgórze koło cerkwi na Zniesieniu rozległ się odgłos dwóch strzałów. Pobliscy mieszkańcy zawiadomili o tem policję IX Komisarjatu. Zaraz też przybyli na miejsce posterunkowi z kom. Światalskim na czele. Na stokach góry ujrano leżące zwłoki młodego mężczyzny, brojącego krwią. Stwierdzono, że jest to znany znieścieński złodziej, Edmund Sokołowski. Miał on w piersi dwie rany od kul rewolwerowych.

Przesłuchani przez kom. Światalskiego pobliscy mieszkańcy zeznali, że widzieli rano Sokołowskiego, idącego w towarzystwie dwóch znanych opryszków. Przypuszczają, że tego śmierć była tylko wykonaniem wyroku sądu znieścieńskiego t. zw. „dłotwojry”. Badanie lekarskie stwierdziło, że do Sokołowskiego strzelało dwóch ludzi jednocześnie.

Policja jest już na tropie sprawcy.

## KOPERNIKA 15 a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.  
Sykstuska 7.

Z SALI SĄDOWEJ.

## 67-letni morderca z zazdrości

Przed sądem przysięgłych stanął wczoraj Jan Kruk, 67-letni robotnik oskarżony o zbrodnię przeciwko bezpieczeństwu życia. Oskarżony utrzymywał od dłuższego czasu stosunki z 24-letnią służącą Józefą Wachniakówną. Stosunki nie musiały być dobre, bo Kruk z natury gwałtowny czynił swej narzeczonej ciągle awantury. Aż wreszcie w dniu 29 lipca b. r. pracodawczyni Wachniakówny Regina Eksler, zamieszkała na ul. Kleparowskiej 7, wszedłszy do kuchni znalazła Józefę leżącą nieprzytomną w kałuży krwi. Bezprzytomną odwieziono do szpitala, gdzie w trzy dni wyzionęła ducha.

Równocześnie zgłosił się na policję Kruk i oświadczył, że on to siekiarą zamordował swą narzeczoną, ponieważ go zdradzała. Początkowo, jak zeznał, usiłował ją zastrzelić, ale rewolwer odmówił posłuszeństwa, wobec tego wziął siekiere i wykorzystawszy chwilę, gdy Wachniakówna była od niego tyłem obrócona, dwukrotnym uderzeniem w głowę powalił ją na ziemię. Jak się pokazało, sędziwy kochanek był już raz karany 4-letnim więzieniem za usiłowane zabójstwo swej żony.

W myśl werdyktu przysięgłych, Kruka skazano na 7 lat więzienia.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

## Zagadnienia obrony przeciwlotniczej.

Rola lotnictwa w wielkiej wojnie, które ze służby pomocniczej stało się bronią, mogąca samodzielnie wykonywać zadania faktyczne, oraz rozwój i zastosowanie środków chemicznych w walce, stawiały cały świat wobec zagadnienia obrony przeciwlotniczo-gazowej.

Szybki rozwój techniki lotniczej, którego jednym z wyrazów jest wzrost prędkości samolotów, zwiększenie jego możliwości, a co za tem idzie wzrost zasięgu, czyni ze samolotu nadzwyczajną ruchliwą, skuteczną i groźną narzędzie ataku.

Jeśli zaś po uwagę weźmiemy, że środki, które będą dysponowały samoloty dla zwalczania celów naziemnych przechodzą ewolucję, której celem jest jaknajskuteczniejsze działanie, powaga zagadnienia obrony przeciwlotniczej staje przed nami w całej pełni. Zwiększenie zasięgu samolotów sprawia, że z akcją lotniczą i nalotami lotniczymi liczyć się należy na całym obszarze kraju, że cele tych działań mogą być nie tylko materialne jak niszczenie ważnych obiektów, fabryk, magazynów i węzłów komunikacyjnych, ale także moralne, jak osłabienie woli odporu, demoralizacja i wywołanie paniki.

Ta duża skala możliwości akcji lotniczej, tak w czasie (w dzień i w noc), jak i w przestrzeni, stawia obronę przeciwlotniczą na szerokiej płaszczyźnie, obejmującej całe społeczeństwo. Nie można bowiem wyobrazić sobie obrony przeciwlotniczej danego kraju bez współudziału wszystkich jego obywateli. Nie tylko bowiem chodzi tu będzie o interes każdego obywatela, o interes państwa, ale wystąpi tu instynkt samozachowawczy, obrona przed grożącym każdemu niebezpieczeństwem.

W obronie przeciwlotniczej zatem czynnymi być muszą wszyscy obywatele. Ażeby móc skutecznie bronić siebie, swoich bliskich i swego Państwa, trzeba przedewszystkiem znać niebezpieczeństwo, które nam grozi, trzeba umieć stosować środki obrony, tak zbiorowe, jak też osobiste, trzeba umieć obchodzić się ze sprzętem obrony przeciwlotniczej.

Pierwszym zatem obowiązkiem każdego jest zaznajomienie się ze środkami obrony przeciwlotniczej. Sposobności ku temu nie mało. Od szeregu lat L. O. P. P. szkoli ludność na bezpłatnych kursach w tej dziedzinie, przyspabając ją do prac w organach obrony przeciwlotniczo-gazowej, jak też w obronie osobistej i zbiorowej.

### Wystawa pod hasłem „Dobry eksport”.

W Państwowym Instytucie Eksportowym w Warszawie odbywa się obecnie wystawa wszystkich przesyłek, które odbyły podróż z Gdyni przez Nowy Jork do Buenos Aires i z powrotem. W dniu wczorajszym została przeprowadzona ocena jakościowa, dokonana przez specjalną komisję, złożoną z trzech sędziów. Wyniki oceny są na ogół zadawalające, a komisja stwierdziła, że opakowania oryginalnych artykułów były tego rodzaju, że żaden z produktów prócz stodu nie uległ niekorzystnym zmianom w czasie transportu. Na wyróżnienie zasługują beczki, które przetrwały w bardzo dobrym stanie duża ilość przeladunków, oraz wzorowe opakowanie wyrobów cukierniczych. Komisja jednak wypowiedziała poglądy, że jakoś artykułów, objętych konkursem, oprócz nielicznych produktów, zakwalifikowanych jako wyborowe, była niestety przeciętna, najwyżej średnia.

W czasie pracy Komisji sędziowskiej wystawę zwiedził p. Minister Przemysłu i Handlu dr. F. Zarzycki w towarzystwie dyrektora Państwowego Instytutu Eksportowego M. Turskiego, interesując się żywo wynikami wystawy.

Na kursach tych zaznajomić się może każdy ze sprzętem obrony przeciwlotniczej. Szereg wydawnictw, broszur i czasopism ułatwia zaznajomienie się z tą dziedziną. L. O. P. P. czyni to również za pośrednictwem radia i prasy.

Niniejszym artykułem rozpoczynamy cały szereg pouczeń, które traktować będą o środkach obrony, które każdy powinien znać.

Zwracając na nie uwagę, pragniemy, by jak najszersze warstwy społeczeństwa nie miały się zainteresowały — by w ten sposób warstwy społeczeństwa nie miały się zainteresowały, by w ten sposób wiedziały o obronie przeciwlotniczej zatoczyła jak największe kręgi i by społeczeństwo było przygotowane na obronę przed nieprzyjacielskim lotnictwem i atakami gazowymi.

## Ostrzeżenie pod adresem Witosa.

Morawska Ostrawa, (PAT). W czesko-cieszyńskim „Prawie Ludu” organie Polskiego Stronnictwa Ludowego w Czechosłowacji pojawiło się w związku z pogłoskami, że b. poseł Witos zamierza kontynuować w Czechosłowacji swą pracę organizacyjną, kierować tu Stronnictwem Ludowym, oraz wydawać swe pismo, oświadczając, że podpisał przez prezesa tego stronnictwa p. dr. Buzka, ostrzegające stanowczo p. Witosa i towarzyszy przed wszelkimi tego rodzaju próbami.

Czytamy tam dosłownie: „Ludność polska w Czechosłowacji nie dopuści żadną miarą do stania tu fermentu przez posłów opozycyjnych z Polski, ponieważ jest świadoma tego, że podstawa jej siły i zna-

## 16-ta rocznica istnienia Związku Sowieckiego.

W dniu 7-ym listopada 1917 r. Rewolucyjny Komitet Wojskowy Sowietu Petrogradzkiego, na którego czele stali Lenin i Trocki, obalwszy rząd Kiereński, zagarnął władzę w swoje ręce, którą już następnego dnia przekazał ogólnorosyjskiemu Kongresowi Sowieci. Stopniowo bolszewicy przejęli władzę w całym kraju, który w r. 1923 otrzymał nazwę Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Z. S. R. R., ogarniający jedną szóstą powierzchni globu z ludnością, stanowiącą dwunastą część zaludnienia kuli ziemskiej, dzieli się na 7 równorzędnych republik, z których 3 — Rosyjska, Ukraińska i Białoruska — znajdują się w Europie i w Azji (Syberia),

pozostałe zaś cztery — Związek Zakaukaski, Uzbekistan, Tadżykistan, Turkmenistan — w Azji Środkowej. Z tych republik Rosyjska i Zakaukaska mają w swoim tytule nazwy republik federacyjnych. Nazywanie Związku Rosyjska (sowiecka) nie jest ściśle, ponieważ nazwa ta dotyczy tylko jednej z tych 7 republik.

Już w zaraniu swej pracy konstruicyjnej Sowieci wszczęły walkę z zacofaniem gospodarczym kraju i tu stały się inicjatywami i przeprowadziły postępujące przemysłowe i rolnicze reformy, czyniąc z tego programu narodowy w stopniu i napięciu, na jaki nie zdołały się zdobyć rządzący poprzednie Rosji. Postulat ten ściśle związał się z kierunkiem samowładności starożytności, a sukcesy, zdobyte na tej drodze, są przedmiotem wielkiej dumy społeczeństwa sowieckiego.

W procesie komunistycznej przebudowy Z. S. R. R. należy przedewszystkiem zwrócić uwagę na jeden z najżywniejszych eksperymentów gospodarczo-społecznych. Eksperymentem tym było powstanie „sowchozów”, czyli gospodarstw państwowych i „kolchozów”, czyli kolektywizowanych gospodarstw chłopskich (ponad 60% gospodarstw chłopskich uległo kolektywizacji).

O postępkach na polu oświaty świadczą następujące cyfry: gdy w roku 1913 Rosja liczyła 8.2 miliona uczęszających do szkół, w r. 1932 było ich 23.6 miliona, co stanowi w porównaniu z liczbą przedwojenną o 300% więcej.

Ruch wydawniczy, który na całym świecie przeżywa poważny kryzys, osiągnął w Z. S. R. R. olbrzymie rozmach, zarówno pod względem ilości wydawnictw i nakładu, jak i różnorodności. W r. 1931 wydano w Sowieckiej 5.400 gazet z nakładem 35 milj. egzemplarzy, 53.8 tysięcy, w 835.2 milionach egzemplarzy. Pisma redagowane się w 60 językach, książek w 83. Z dzieł wielkiej miary, jakich dokonano w Związku Sowieckim w ciągu ostatnich lat, nie można nie wspomnieć o olbrzymiej pracy, jaką jest „Dzień prosto”, który przez usunięcie poroków dniepriańskich, pozwala wyzyskać wyłonią się stąd potężną energię elektryczną.

Rząd sowiecki prowadzi politykę wyrażnie pacyfistyczną. Polska wkroczyła wobec Związku Sowieckiego już od Traktatu Ryskiego na drogę pokojowego współżycia. Chęć potwierdzenia woli pokojowej obu państw znalazła swój wyraz w paktach pokojowych pomiędzy Polską a Z. S. R. R., jakimi są pakt o nieagresji i konwencja kontyngencyjna. Dalszym ciągiem pokojowego nastawienia obu krajów stał się pakt, określający sferne napadające.

Stosunki obecne między sąsiadującymi ze sobą państwami, jakimi są Polska i Rosja, kształtują się pokojowo i przyjaźnie na podłożu wzajemnego zrozumienia i uwzględnienia potrzeb gospodarczych i politycznych, przez co istniejący układ tych stosunków staje się jedną z mocnych gwarancji utrzymania pokoju w Europie.

M. D.

### Nowe wynalazki w dziedzinie kolejnictwa.

Fabryki leningradzkie „Krasnyj Trew golnik”, „Krasnyj Putilowec” i inne mają niebawem przystąpić do budowy próbnego „pociągu kulkowego”, wynalazku inż. Jarmoleczuka.

Jednocześnie w Moskwie rozpoczęto budowę eksperymentalnego toru dla „aero-pociągu”, wynalazku inż. Waldnera. Teoretyczna szybkość tego pociągu obliczana jest na 300 km. na godzinę. Szybkość próbnego pociągu projektowana jest na razie na 90 km. na godzinę.

czenia jest jedność całego tutejszego społeczeństwa.

Stwierdzić musimy, że chociaż stronnictwo nasze ma taką samą nazwę, jak stronnictwo Witosa w Polsce, to jednak ideologia nasza jest bieżąco sprzeczna z ideologią tego stronnictwa, gdyż ludność nasza odnosiła się zawsze z największym uznaniem do rządów Marszałka Piłsudskiego, które wprowadziły Polskę z obłądu partyjniactwa na grunt mocarstwowego rozwoju, podnosząc temsamem do niebywałego przedtem prestiżu nie tylko imię Polski, lecz także pozycję wszystkich Polaków za jej granicami.

Wobec tego uważamy, że przywódcy „Centrolewu” nie mają czego u nas szukać.

## Program radjowy.

Wtorek, 7 listopada.

Lwów, (381). Godz. 7—7:55: Transmisja z Warszawy. Audycja poranna. 7:55—11:30: Przerwa. 11:30: Codzienny Przegląd Prasy polskiej. 11:40: Odczytanie programu na dzień bieżący. 11:45: Trans. z Warszawy. Komunikat Ministerstwa Opieki Społecznej dla Państw. Urzędów Pośrednictwa Pracy. 11:50: Komunikaty, repertuar teatrów. 11:57: Sygnal czasu z Obserwatorium Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Muzyka salonowa w wyk. orkiestry Tadeusza Seredyńskiego. 12:30: Dziennik południowy. 12:35: Wiadomości meteor. 12:38: Dalszy ciąg muzyki salonowej. 13—15:30: Przerwa. 15:30: Wiadomości gospodarcze. 15:40: Tr. z Warszawy. Koncert kameralny z cyklu: „Kwartety Beethovena” (z płyt), poprzedzony prelekcją Karola Stromengera. 16:25: Trans. z Warszawy. Skrzynka P. K. O. 16:40: Trans. z Warszawy. Kacik językowy — prelegent prof. Stanisław Sioński. 16:55: Trans. z Warszawy. Koncert z cyklu „Artyści muzyki od XVI do XX w.” (Narodziny symfonii). Koncert poprzedził pogadanka Mateusza Gilińskiego. 17:50: Biuletyn turystyczny lwowskiej Dyrekcji kolejowej. 18: Trans. z Warszawy. Odczyt (z cyklu wykładów o sztuce nowoczesnej) („Picasso i Braque — twórcy kubizmu” — wygł. dr. Jadwiga Pucjata — Pawłowska. 18:30: Trans. z Warszawy. Skrzynka muzyczna — korespondencje bieżące omówi dr. Mazurkiewicz. 18:35: Arje operowe w wyk. p. Luizy Miguelówny (soprtn), akomp. p. Tadeusz Seredyński. 18:50: Dla znawców jazzu (płyty). 19: Odczytanie programu na dzień następny. 19:05: Rozmaitości. 19:25: Trans. z Warszawy. Kwadrans literacki, Eugeniusz Małaczewski: „Baśka murmańska”. opowiadanie. 19:40: Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. 19:47: Dziennik wieczorny. 19:55: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Przemówienie z okazji 15-lecia odzyskania niepodległości Polski prem. J. Jędrzejewicza „Budowa kultury”. 20:15: Trans. z Warszawy. „W 40-tą rocznicę śmierci Piotra Czajkowskiego”. 21:15: Trans. z Warszawy. Kwadrans literacki. Karol Irzykowski: „Okno” — nowela. 21:30: Trans. z Warszawy. Recital fortepianowy Mieczysława Muenza. 22:15: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z rest. „Gastromia” orkiestra Wiesława Wilkosza. 23: Komunikaty. 23:05—23:30: Najpiękniejsze utwory z płyt gramofonowych.

Środa, 8 listopada.

Lwów, (381). Godz. 9—9:55: Transmisja z Warszawy. Audycja poranna. 7:55—9:40: Przerwa. 9:40: Transmisja nabożeństwa

z cerkwi Wołoskiej we Lwowie. 11:30: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11:40: Odczytanie programu na dzień bieżący. 11:45: Komunikaty, repertuar teatrów i płyty. 11:57: Sygnal czasu z Obserw. Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Trans. z Warszawy. „Co grają i tańczą w Rumuni” (płyty). 12:30: Dziennik południowy. 12:35: Wiadomości meteor. 12:38: Chóry kozaków (płyty). 13—15:30: Przerwa. 15:30: Wiadomości gospodarcze. 15:40: Trans. z Warszawy. Arje i pieśni w wyk. Berty Prywman-Kiszycerowej (soprtn), przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 16:10: Trans. z Wilna. Słuchowisko dla dzieci: „Jak to ze mnem było” p/g opowiadania Marji Konopnickiej. 16:25: Skrzynka pocztowa dla dzieci w opr. ciotki Ady. 16:40: „Listy i programy” w opr. dyr. J. S. Petry. 16:55: Muzyka salonowa z płyt, Lwowska Giełda Zbożowa. 17:05: Trans. z Warszawy. Recital skrzypcowy Ruty Krongoldówny, przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 17:50: Akcja „Radio Dzieciom”. 18: Trans. z Warszawy. Odczyt. 18:20: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka w wyk. orkiestry jazzowej teatru „Cyganeria” pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Romuald Gierasinski (wesole monologi). 19: Odczytanie programu na dzień następny. 19:05: Rozmaitości. 19:25: Trans. z Warszawy. Kwadrans literacki, Eugeniusz Małaczewski: „Baśka murmańska”. opowiadanie. 19:40: Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. 19:47: Dziennik wieczorny. 19:55—20: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Przemówienie z okazji 15-lecia odzyskania niepodległości Polski: Min. inż. Eug. Kwiatkowskiego: „Powrót Polski nad Bałtyk”. 20:15: Trans. z Warszawy z Konserwatorium. Koncert Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki w wyk. orkiestry kameralnej pod dyr. Kazimierza Wilkomirskiego. Aniela Szlemińska (soprtn). Zbigniew Drzewiecki (fortepian) i Ignacy Rosenbaum (akomp.). W przerwie trans. z Warszawy. Wiadomości meteorologiczne. 22:10: Trans. z Krakowa. Odczyt w języku esperanto p. t.: „Piętnastolecie Odrodzenia Polski” — wygł. p. Bolesław Pochmarski. 22:30: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z dancingu „Oaza”. 23: Komunikaty. 23:05—23:30: Najpiękniejsze utwory z płyt.

## KOPERNIKA 15 a

PLJA PERFUMERYJ S. FEDERA.

Świętokrzyska 7

## Wystawa sztuki polskiej w Moskwie.

Jak wiadomo, w dn. 12 b. m. otwarta zostanie w Moskwie w Galerii Trejakowskiej wystawa sztuki polskiej. Na wystawie tej reprezentowane będą prawie wszystkie kierunki artystyczne, do modernistycznych włącznie. Katalog wystawy obejmuje 165 obrazów, 39 malarzy, 50 rzeźb 5-ciu rzeźbiarzy oraz 31 tkanin różnych autorów, zgrupowanych w tow. „Lad”. Dział grafiki nie będzie reprezentowany na obecnej wystawie z uwagi na to, iż projektowana jest w roku przyszłym urządzenie specjalnej wystawy, poświęconej temu działowi.

Komisarz wystawy sztuki polskiej prof. Jarocki bawi już od dni kilku w Moskwie.

**PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.**

## Tydzień Książki Polskiej w województwie lwowskim.

W sali posiedzeń Kuratorium Okręgu Szkolnego lwowskiego odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Wojewódzkiego Tygodnia Książki Polskiej z udziałem przedstawicieli władz wojewódzkich i szkolnych, duchowieństwa, wojska, świata nauki i sztuki, związków księgarzy, dziennikarzy itd.

Na przewodniczącego Lwowskiego Komitetu Wojewódzkiego wybrany został jednogłośnie dr. Joachim Namys, dyr. Państw. Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie, na sekretarza zaś p. Frantz. Celem zrealizowania programu T. K. P. zawiazano sekcje: finansową, prasową, odczytową, szkolną, czytelniano-biblioteczną, wystawową, loterii i aukcji, oraz teatralną, powierając ich kierownictwo osobistościom znanym we Lwowie ze swej

działalności kulturalno-społecznej. Dla skoordynowania prac na terenie województwa powołano do życia sekcje organizacyjną, której skład stanowi przewodniczący wszystkich sekcji.

Komitet wojewódzki projektuje zorganizowanie wystawy obiadkowej, która raby dotarła do większych miast prowincjonalnych województwa.

Pozatem postanowiono zwrócić się do Kurji Metropolitalnej z prośbą o wygłoszenie w czasie T. K. P. okolicznościowych kazań o dobrej książce.

**FUTRA** damska, męskie, gotowe i na zamówienia, wszelkie przeróbki, zmian: fasonu podług najnowszych żurnali na dogodnych splatach 1778  
poleca **M. MOSZUMANSKI**  
Lwów, Boimów 1.

NOVOCZE SNE KLIVY TOT ELE VSZAZO  
STYLOWA DEKORACJA WNETRZ  
WYKONUJE I DOLECA  
**T. KYSLAK I SYNOWIE**  
LWÓW  
PL. SMOLKI 4  
TELEF. 40-09



## Kronika stanisławowska.

### Podział admin. województwa stanisławowskiego

Ostatni numer Stanisławowskiego Dziennika Wojewódzkiego przynosi podział administracyjny Województwa według stanu z 1/10 br.

I tak: pow. Dolina liczy 78 gmin wiejskich i 3 gminy miejskie, powiat Horodenka 48 gmin wiejskich i 1 gm. miejską, pow. Kałusz 68 gmin wiejskich i 1 gm. miejską, pow. Kosów 42 gmin wiejskich i 2 gminy miejskie, pow. Nadwórna 57 gmin wiejskich

i 2 gminy miejskie, pow. Rohatyn 97 gmin wiejskich i 3 gminy miejskie, pow. Sniatyn 37 gmin wiejskich i 2 gminy miejskie, pow. Stanisławów 87 gmin wiejskich i 3 gminy miejskie, powiat Stryj 101 gmin wiejskich i 2 gminy miejskie, pow. Tlumacz 62 gmin wiejskich i 3 gminy miejskie oraz pow. Żydaczów 70 gmin wiejskich i 4 gminy miejskie.

## Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Or-Ota.

Donoszą nam z Warszawy: W dniu 4 b. m. odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poety Or-Ota (Artura Oppmana), wmurowanej w domu przy ul. Kanoniej 8, który poeta zamieszkiwał. Na uroczystość tę przybył wiceminister W. R. i O. P. Pieracki, ambasador Patek, prezydent miasta Stominski, naczelnik Wydziału Sztuki Zawistowski, zarząd Tow. Literatów i Dziennikarzy z prezesem Ossendowskim na czele, prezes Kasy literackiej J. Balmiski, przedstawiciele sfer wojskowych, prasy etc.

Na tablicy umieszczono napis treści następującej:

„W tym domu mieszkał i tworzył Artur Oppman (Or-Ot) 1867—1931.

Piewca bohaterkiej przeszłości Narodu, poeta Starej Warszawy. Tu w roku 1920 urzeczywistnił marzenie swego życia, przywdziewając mundur żołnierza polskiego, Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy swemu członkowi honorowemu.”

Odsłonięcia tablicy dokonał w imieniu p. premiera i ministra W. R. i O. P. Jądzejewicza p. wiceminister Pieracki, wygłaszając przemówienie, w którym podkreślił, że Or-Ot w poezji swej wydobylał z przeszłości najlepsze elementy ducha polskiego. Następnie zabrał głos w imieniu Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy osobisty przyjaciel poety major Antoni Bogusławski, podkreślając zasługi Or-Ota jako poety i obywatela.

## Z działalności kult.-oświatowej Tow. Teatrów i Chórów Ludowych.

Wśród organizacji kulturalno-społecznych, działających w dziedzinie oświaty pozaszkolnej, zaznacza się w ostatnich miesiącach żywa działalność na terenie powiatu — filia stanisławowska Tow. Teatrów i Chórów Ludowych. Towarzystwo to, jak sama nazwa świadczy, zajmuje się przedewszystkiem szerzeniem idei organizowania wśród ludności wiejskiej zespołów amatorskich oraz kółek teatralnych i śpiewających jako elementów podniesienia poziomu ogólnej kultury duchowej na wsi.

Usiłowania więc Tow. Teatrów i Chórów Ludowych idą w kierunku tworzenia odpowiednich podstaw organizacyjnych, umożliwiających dalszy rozwój pracy powstającym samorzutnie zespołom wiejskim. To też w miarę możliwości i szczupłych środków finansowych przychodzi Tow. z realną pomocą zaspokajając najniezbędniejszą potrzebę terenu.

I tak Towarzystwo pozostające pod energicznym kierownictwem swego prez. prok. dr. Polla, posiada zasobną i nader pożyteczną dla organizujących przedstawienia wypożyczalnię kostiumów, liczącą około 270 sztuk poszczególnych ubiorów.

Wypożyczalnia mieści się narazie w lokalu TSL przy ul. Trzeciego Maja, ale prą wdrożyć już w niedługim czasie użyska dzięki staraniom Zarządu lokal obszerniejszy. Bardzo przystępna cena, za którą wypożycza się ubiory (od 20 gr. do 1 zł. za cały komplet) sprawia, że uzyskana na drogą kwotę wystarcza za ledwie na naprawę zniszczonych części i bardzo powolne tylko dalsze kompletowanie. Wypożyczalnia zaspokaja potrzeby nie tylko powiatu stanisławowskiego, ale korzystają z niej niejednokrotnie pracownicy teatralni również z sąsiednich powiatów: kałuskiego, nadwórniańskiego, tłumackiego, a nawet buczackiego.

Wielkim powodzeniem cieszą się także wyjazdy na wieś zespołu amatorskiego, składającego się z członków Tow. „Jedność”, a organizowane z inicjatywy Towarzystwa T. i Ch. Lud.

Dotychczas zespół urządził już kilkanaście przedstawień dla ludności wiejskiej: w Łyścu, Otyjni, Uzimie, Uhrynowie, Klepkach i innych miejscowościach, odgrywając sztuki ludowe, np.: „Łobzowanie”, „Werbél domowy” i tp. Ponadto w celach instrukcyjnych z pomocą fachową dla zespołów na miejscu wyjeżdżają instruktorzy Tow.

Obecnie Zarząd Tow. rozpoczyna prace około zorganizowania biblioteczki, obejmującej zarówno podręczniki instrukcyjne w zakresie dracy teatralnej na wsi, jak też i komplet sztuk, przeznaczonych do wypożyczenia dla organizatorów przedstawień, którzy brak podobnej biblioteczki silnie odczuwają.

Również celem pogłębienia pracy przystąpi Tow. do stworzenia Poradni Teatralnej, której zadaniem będzie udzielać wszelkiej pomocy i porad, związanych z orga-

nizacją teatru ludowego, prowadzeniem zespołów amatorskich, doborom odpowiednich sztuk i wogóle szerzeniem kultury teatru przedewszystkiem na terenie wiejskim. W ten sposób pracownicy na wieś teatru znajdują możliwość porady i pomocy celem podniesienia poziomu urządzanych przedstawień i należytego wyzyskania wychowawczo-społecznych walorów teatru.

Zyczyćby sobie należało, aby również szersze warstwy społeczeństwa zainteresowały się tą placówką kulturalną, jaką jest Tow. T. i Ch. Lud., przez zapisywanie się na członków Tow. i popieranie jego prac i zamierzeń.

## Nowe schronisko turystyczne

W bieżącym roku została ukończona budowa nowego schroniska, które rozpoczęto budować w Jablonicy r. 1932. Znajduje się ono na dziale wodnym na wys. około 1000 m. n. p. m. przy drodze prowadzącej z Tatarowa do Jasiny. Stacja dojazdowa Tatarów, odległa 16 km. gościńcem od Jablonicy Samo schronisko odległe jest 5 km. od Woronienki idąc działem wodnym z Worochty do Jablonicy można się dostać najkrótszą drogą przez Mikulinke (droga znakowana) w czasie około 2 i pół godziny. Schronisko położone jest około 70 m. od granicy polsko-czeskiej, w pobliżu znajduje się placówka Straży Granicznej z odprawą celną dla przyjezdnych, aut i innych środków lokomocji. Schronisko jest zagospodarowane przez cały rok, posiada 40 łóżek dla noclegów zimowych i przeszło 50 miejsc dla noclegów letnich, ceny noclegów i wyżywienia bardzo umiarkowane. Schronisko stanowi nadzwyczajny dogodny punkt wycieczkowy a specjalnie dla narciarzy; albowiem okolica obfituje w dobre tereny narciarskie.

## TEATR IM. MONIUSZKI — pod dyr. Z. Łozińskiej:

Wtorek, 7 b. m.: „Kopciuszek”, baśń fantastyczna — po raz ostatni.

Środa, 8 listopada, godz. 20: „Artyści”, amer. komedia muzyczna w przeróbce M. Hemara.

Czwartek 9 listopada: z powodu próby generalnej przedstawienia niema.

## KINOTEATRY:

BELLONA: „Podniebni rycerze”  
OLIMPJA: „Rok 1914”  
Jadwiga Smorska

WARSZAWA: „Martwy dom” (film soc. wiecki wytw. Sowkino).

TON: „Turbina 50.000”.

URANJA: „Dzieje grzechu”.

SYRENA: nieczynny.

— 0 —

**KUPON „SŁOWA POLSKIEGO”**  
uprawniający do nabycia 2-ch biletów z 30% zniżką od cen normalnych na wszystkie przedstawienia teatru zawod. im. St. Moniuszki, pod dyr. Zuzanny Łozińskiej

Wyciąć i przedłożyć w kasie Teatru.

## Jak się nakręca filmy w kilku wersjach.

W czasach filmu niemego filmowy rynek światowy stanowił jednolitą całość i każdy obraz przechodził swobodnie z kraju do kraju i z kontynentu na kontynent. Głównym centrum produkcji były Stany Zjednoczone. Od czasu pojawienia się filmu dźwiękowego sytuacja uległa zmianie. Konieczność realizowania dla poszczególnych krajów tekstu mówionego w języku narodowym zmusiła wytwórców do kręcenia filmów w kilku wersjach, z których każda nagrana była przez inny zespół aktorski. Koszty wyświetlania filmu przeznaczanego dla całego świata wzrosły zatem znacznie i wielcy wytwórcy światowi obawiali się nie bez słuszności konkurencji produkcji krajowej, której rozpowszechnienie zamknięte było granicami lingwistycznymi. Wtedy to Amerykanie zaczęli posługiwać się t. zw. „doublingiem”.

Udziałem filmu polega na operacji dodania do filmu niemego rejestracji dźwiękowej, odpowiednio synchronizowanej. „Doubling” jest operacją analogiczną, zapomocą której adaptuje się głos jednego lub kilku speakerów do obrazów, zawierających sceny mówione. Metoda ta pozwala bądź na użytkowanie znacznego zapasu filmów niemych, nagromadzonych dawniej, bądź też na tłumaczenie filmu dźwiękowego na inny język.

Film dźwiękowy posiada obok obrazu wąską taśmę dźwiękową synchronizowaną, t. j. mogącą odtworzyć zjawiska słuchowe ze ścisłą dokładnością czasu ze zjawiskami wzrokowymi. Ogromna precyzja synchronizmu, konieczna dla realizacji dobrego filmu, stanowi główną trudność „doublingu” kinematograficznego. Wszelkie odchylenia pomiędzy obrazem a odpowiednim dźwiękiem, trwające nawet jedną dziesiątą sekundy, stają się dostrzegalne i przeszkadzają nieznośnie.

Rejestracja dźwięków dla „doublingu” odbywa się — tak samo jak dla

nakręcania wersji pierwotnej — zapomocą aparatu rejestrującego. Dźwięk wa taśmą negatywu wywoływana jest obok taśmy negatywnej obrazów wzrokowych na jednej taśmie pozytywnej. Zagadnienia rejestracji i wywołania są już jednak rozwiązane oddawna, a sprawa „doublingu” nasuwa się nie jako problem fizyko-chemiczny, lecz jako zagadnienie organizacji pracy, którego rozwiązanie doprowadzić musi do doskonałej synchronizacji.

Wytwórcie filmowe stosują liczne metody „doublingu”. Wszystkie te metody dzielą się na dwie następujące po sobie czynności. Pierwsza z nich polega na obserwowaniu obrazów wzrokowych w tempie zwolnionem i ustalaniu drobniawego szematu chronograficznego dźwięków, które mają być rejestrowane. Słowa zastosowane w szematcie, transponowane z jednego języka na drugi, wybierane są w ten sposób, aby zgadzały się możliwie dokładnie z układem ust aktorów. Druga część pracy polega na utrwalaniu słów i dźwięków, zgodnie z szematem chronograficznym, ustalonym uprzednio. Szemat ten lub t. zw. „scenariusz dźwiękowy”, odtwarzany jest przez aktorów, muzyków, imitatorów i t. p. przed aparatami rejestrującymi. Czasami wykonawcy patrzą jednocześnie na wyświetlane na ekranie sceny, które mają być powtórnie udźwiękowane, co pomaga do właściwej intonacji wokalnej. Czasami znów przed każdym wykonawcą przesuwają pasek papieru, zawierający wszystkie wskazówki dotyczące emisji dźwięków. Czasami wlożona film z opisem potrzebnych wskazówek wyświetlany jest przed wykonawcą.

Poza tłumaczeniem tekstów filmów mówionych „doubling” pozwala na post-synchronizację filmów plain-air’owych nakręcanych w trudnych do jednoczesnego udźwiękowania warunkach, jak również filmów rysunkowych.

## KOPERNIKA 15 a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.  
Sykstuska 7.

# Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE.

E 1541/32. Edykt licytacyjny. Dnia 14 grudnia 1933, o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie w biurze Nr. 5, licytacja połow realności lwh. 619 i 640, gminy Bochnia, składających się z parcel budowlanych i stojącego na nich domu drewnianego i murowanego. Oszacowanie: 5.400 zł. Najniższa cena: 2.700 zł. Warunki i akta do przejrzania. 4571

Sąd Grodzki  
Bochnia, dnia 11 października 1933.

E 6109/32. Edykt licytacyjny. Dnia 14 grudnia 1933, o godz. 9<sup>1/2</sup> rano odbędzie się w tut. Sądzie w biurze Nr. 5, licytacja realności lwh. 129, gminy Bochnia, składającej się z parceli budowlanej i gruntowej w łącznym obszarze 85 sążni kwadrat, oraz 2 domków drewnianych parterowych, szopy i piwnicy. Oszacowanie: 4.300 zł. Najniższa cena: 2.160 zł. Warunki i akta do przejrzania. 4572

Sąd Grodzki  
Bochnia, dnia 11 października 1933.

E 4797/32. Edykt licytacyjny. Dnia 14 grudnia 1933, o godz. 11 rano odbędzie się w tut. Sądzie w biurze Nr. 5, licytacja połow realności lwh. 791, gminy Bochnia, składającej się z parceli budowlanej i domu drewnianego. Oszacowanie: 5.000 zł. Najniższa cena: 2.500 zł. Warunki i akta do przejrzania. 4573

Sąd Grodzki  
Bochnia, dnia 24 października 1933.

Km. 1178/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Bolechowie obwieszcza, że dnia 27 grudnia 1933, o godz. 9 przed południem odbędzie się na podstawie zatwierdzonych warunków licytacyjnych w Sądzie Grodzkim w Bolechowie, w biurze Nr. 12, publiczna licytacja: a) realności, obj. whl. 246 ks. gr. Bolechów ruski, składającej się z parc. bud. 787, na której znajduje się dom, stodoła klejarnia i dwie suszarnie oraz pgr. 3650 łąka obsz. 405 sążni kwadr.; b) realności obj. whl. 1540, składającej się z pgr. 1140/2 3649 łąka, obsz. 2 m. 82 s. kwadr.; c) realności obj. whl. 510 składającej się z parc. bud. 812, na której znajduje się budynek na stajni, ubikacja dla robotników, klejarnia, 3 suszarnie, basen betonowy i drewniany; d) realności obj. whl. 1807, składającej się z pgr. 3709/1 łąka, wszystkich Bolechów ruski za przynależnościami. Wartość szacunkowa 58.058 zł. 84 gr. Najniższa oferta wynosi 35.085 zł. 84 gr. Wysokość wadium 10% ceny szacunkowej t. i. 5.805 zł. 81 gr. — Akty egzekucyjne przeglądać można w biurze Komornika. 4577/K

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Bolechów dnia 10 października 1933.

III. Km. 2263/33. Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru III, w Rzeszowie, ul. Dekerta L. 6, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 30 listopada 1933 r., o godzinie 11-tej w Sądzie Grodzkim w Rzeszowie na parterze, w biurze Nr. 7, odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości objętych whl. 284 i 285 ks. gr. gm. kat. Rzeszów, tworzących całość gospodarczą, t. j. dom czynszowy, dwupiętrowy, narożny, zbudowany na parcelach lkat. 33 i 35/1 przy ul. Bernardyńskiej, mieszczący w sobie także halę fabryczną na parterze i magazyn na piętrze, dwa składy i budynek parterowy wraz małą oficyną. Suma oszacowania wynosi 139.250 zł. Najniższa oferta wynosi 69.630 zł. Wysokość rekojmi wynosi 1.392 zł. 50 gr. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania można przeglądać w Sądzie. 4578/K

II. Km. 874/33/1. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie i tow., odbędzie się dnia 5 marca 1934, o godzinie 9 przed południem w sali Nr. 21 Sądu Grodzkiego w Przemysłu na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących majątkości: księga gruntowa dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Przemysłu, majątkość Maćkowiec objęta whl. 108, składająca się: a) z budynków gospodarczych i mieszkalnych, wartości szacunkowej wraz z przynależnościami 307.291 zł.; b) gruntów, łąk i ogrodów w wartości szacunkowej 366.683 zł.; c) drzewostanu z gruntem lasowym, wartości szacunkowej 474.490 zł.; d) przynależności wartości 3.050 zł.; e) inwentarza żywego, wartości 24.320 zł. i f) inwentarza martwego wartości 12.675 zł. czyli razem wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi kwotę 1.188.408 zł. Najniższa oferta wynosi kwotę 792.139 zł. 34 gr. Do powyższej majątkości należą przynależności bliżej w protokole oszacowania wymienione, oszacowane jak wyżej. — Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru II.  
Przemysł, dnia 16 lipca 1933. 4579/K

I. Km. 561/33. Komornik Sądu Grodzkiego w Sanoku, rew. I-go zamieszkały w Sanoku przy ul. Jagiellońskiej 3, ogłasza, że w dniu 13 grudnia 1933, o godz. 11-tej w Sądzie Grodzkim w Sanoku, w biurze Nr. 31 odbędzie się publiczna licytacja realności objętej whl. 68 ks. gr. gm. kat. Czerteż, położonej w Czerteżu, składającej się z parceli gruntowych 878, 879, 880, 1058, 1059, 1060, 1061 i 1266 — należącej do Jana Fedoreńki w Czerteżu. Suma oszacowania wynosi 8.503 zł. Najniższa oferta 5.668 zł. 70 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenty przejrzeć można w Sądzie Grodzkim w Sanoku. 4580/K

IV. Km. 510/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Drohobyczu, odbędzie się dnia 27 listopada 1933 r., o godz. 10 przed poł., w biurze Nr. 48a, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności, Księga gruntowa: Drohobycz Zwarycz. Whl.: 318 i 325. Oznaczenie realności: W skład realności whl. 318 wchodzi pgr. 924 i pbd. 715, zaś w skład realności whl. 325 — pgr. 926/2, 925/2, 923/3 oba te ciała hipoteczne tworzą jeden kompleks gospodarczy na którym pobudowany jest dom mieszkalny. Wartość szacunkowa wraz z przynależ.: 11.836 zł. Najniższa oferta: 5.918 zł. Do realności whl. 318 i 325 ks. gr. Drohobycz-Zwarycz należą następujące przynależności a to: studnia oszacowana na 80 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd Grodzki w Drohobyczu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. 4582/K

Komornik Sądu Grodzkiego, Rew. IV.  
Drohobycz, dnia 14 października 1933

Km. 2135/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Żółkwi, zamieszkały w Żółkwi, Rynek 4 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 listopada 1933 r. o godz. 12 w Woli Wysockiej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 5 krów rasy symentalskiej żółto krasych, 10 kóp żyta w snopach, 10 kóp owsa w snopach, 10 kóp pszenicy w snopach oszacowanych na łączną sumę zł. 2050, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. 4584/K

Żółkiew, dnia 30 października 1933.

L. Km. VII. 649/33. Edykt licytacyjny. Dnia 8 listopada 1933 o godzinie 9-tej we Lwowie przy ul. Kochanowskiego 74 i Dominikańskiej 4, sprzeda się przez publiczną licytacją następujące przedmioty: meble pokojowe, obrazy światełki, gramofon, lampy elektryczne, przybory kancelaryjne, przybory szkolne, wyroby papierowe i towary galanteryjne. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru VII, ul. Piekarska 24. Lwów, dnia 10 października 1933. 4586/K

Km. 460/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Firmy Doktora Lustra. Preparaty Lekarsko Kosmetyczne „Miraculum“ Ska z ogr. odpow. w Krakowie, przez i do rak adwokata Dra Ludwika Emisa we Lwowie, odbędzie się dnia 15 grudnia 1933 r. o godzinie 12 w południe w biurze Nr. 5, Sądu grodzkiego w Rawie Ruskiej, licytacja połow realności whl. 780 gm. Rawa, składającej się z parceli budowlanej, budynków i parceli gruntowej, wartość szacunkowa 5145 zł., najniższa oferta 2572 zł. 50 gr., połow realności whl. 1839 gm. Rawa, składającej się z parceli gruntowej, wartości szacunkowej 1225 zł., najniższa oferta 606 zł. 25 gr., oraz 20/144 części realności whl. 339 gm. Rawa, składającej się z parceli budowlanej i budynków, wartość szacunkowa 1620 zł., najniższa oferta 810 zł. Protokół oszacowania i warunki licytacyjne do przeglądu w kancelarii Komornika Sądu grodzkiego w Rawie Ruskiej. Rawa Ruska, dnia 21 października 1933. Komornik Sądu Grodzkiego, 4564/K

II. Km. 2246/33. Edykt licytacyjny. Dnia 15 grudnia 1933 o godz. 9,30 przedpoł. odbędzie się w Sądzie grodzkim w Białej biuro Nr. 9, licytacyjna sprzedaż realności w Białej, Plac Wolności 5, objętej wykazem hipotecznym 183 gm. kat. Biała-Miasto, składającej się z parceli budowlanej i ogrodowej razem 144 sążni z domem frontowym, murowanym, jednopiętrowym w połowie podpiwniczonym w dobrym stanie, z lokalem restauracyjnym na parterze i trzech-pokojowym mieszkaniem na piętrze, z oficyną parterową murowaną, krytą dachówką, obejmującą jeden pokój i sieni z dobudowaną drewnianą pralnią, oficyną murowaną parterową niepodpiwniczoną, krytą papą o dwu pokojach i kuchni. Światło elektryczne i kanalizacja zainstalowana. Wartość szacunkowa 60.278 zł. 30 gr. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi zł. 30.139.15. Warunki licytacyjne przeglądać można w biurze Komornika w godz. urzędowych.

Komornik II. Rewiru w Białej.  
Dnia 4 listopada 1933. 4569/K

II. Km. 3284/33. Edykt licytacyjny. Dnia 15 grudnia 1933 o godz. 10 przedpoł., odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Białej biuro Nr. 9, licytacyjna sprzedaż realności w Lipniku, ul. Kościuszki 441a, objętej wykazem hipotecznym 674 gm. kat. Lipnik. Realność obejmuje parcelę 71 sążni, z domem nowym, murowanym, parterowym, krytym papą o czterech ubikacjach z autogarażem. Przy domu ogródek warzywny. Na realności ciąży służebność czerpania wody, przysługująca za prawo przechodu, przejazdu i przegonu przez sąsiednią parcelę. Wartość szacunkowa 6.035.— zł. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi 3.017.50 zł. Warunki licytacyjne przeglądać można w biurze Komornika w godz. urzędowych.

Komornik II. Rewiru w Białej.  
Dnia 4 listopada 1933. 4570/K

Km. 915/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu, urzędujący w Sokalu, przy ul. Kościuszki 85c., na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 11 grudnia 1933 r. o godzinie 11 rano, w Sądzie grodzkim w Sokalu, sala rozpraw Nr. 4, drzwi 20, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości składającej się z parc. bud. 228 i pgr. 285/1 obj. whl. 100, z pgr. 285/2, 424, 473/2, 1106 i 1107 obj. whl. 101 i z pgr. 472/1 obj. położonej w Torkach powiecie Sokalskim, województwie lwowskim, zapisanej w księgach hipot. gm. kat. Torki, obejmująca ogólna powierzchnię 4 morgi 1578 sążni, czyli 2 ha 86 ar. 93 m. kw., która stanowi własność Jakóba Nowosada. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 5347. Sprzedaż zaś rozpocznie się od wywołania tj. od kwoty zł. 3.391.33. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmię w gotówce w kwocie zł. 508.70, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przy iete będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawa warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Sokal dnia 1 listopada 1933. 4574/K

## AMORTYZACJE.

T. 294/32. Jakóbowi Lauowi zaginęły książeczki Powszechnego Banku Związkowego w Polsce, oddział we Lwowie, Nr. 60363 na 150 dolarów — Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddział we Lwowie Nr. 8320, na 150 dolarów, wystawione na Abrahama Rokacha. Wzywa się posiadacza i interesowanych do zgłoszenia swych praw do sześciu miesięcy. Po tym czasie Sąd uzna książeczki za umarzone.

Sąd Okręgowy  
Lwów, 12 września 1933. 4400

## UPADŁOŚCI.

Sa 41/33/2. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku firmy Müller i Beer, handel konfekcją damskiej we Lwowie, Rutowskiego 6 oraz posiadaczy jej Reginy Beer, zam. Müller we Lwowie, Kollataja 8, Ireny Winnitz we Lwowie, Ujejskiego 14 i Felicji Müller we Lwowie, Ochronek 6, wpisanej w rejestrze handlowym pod firmą Müller i Beer, handel konfekcją damskiej we Lwowie, Rutowskiego 6. Komisarz ugody: Terkel, sędzia Sądu Okręgowego we Lwowie. Zarządca ugody: Herman Schleyen radca Izby Przem. — Handl. zamieszkały we Lwowie, Jagiellońska 12. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie, biuro Nr. 23, dnia 18 grudnia 1933, o godz. 11'30 przed południem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 10 grudnia 1933

Sąd Okręgowy  
Lwów, 31 października 1933. 4558

Sa 129/31/118. Sąd Apelacyjny, Wydział III., cywilny we Lwowie, dnia 23 sierpnia 1933. I. Cz. 713/33, w sprawie ugodowej dłużnika Filipa Kocho we Lwowie, Krakowska 34, wskutek rekursu tegoż od uchwały Sądu Okręgowego we Lwowie z 18 kwietnia 1933, Sa 129/31/95, którą odmówiono zatwierdzenia ugody — zmienił w ten sposób, że zatwierdził ugodę zawartą między wyżej wymienionym dłużnikiem, a jego wierzycielami na audjencji ugodowej w dniu 4 stycznia 1932.

Sąd Okręgowy  
Lwów, 16 października 1933. 4559

Sa 31/32/98. Sąd Apelacyjny we Lwowie, Wydział I., cywilny dnia 7 października 1933. I. Cz. 1007/33, w sprawie postępowania układowego do majątku dłużnika Cleor.

ga Rotha, kupca we Lwowie Krakowska 34, zatwierdził uchwałę Sądu Okręgowego z dnia 13 maja 1933 Sa 31/32/71, zatwierdzającą układ zawarty między wymienionym dłużnikiem a jego wierzycielami.

Sąd Okręgowy  
Lwów, 18 października 1933. 4559

Sa 220/31. W postępowaniu ugodowym Ewy Szancer, właśc. handlu towarami modynych, galanteryjnych i konfekcją damskiej w Krakowie, Florjańska 55, zatwierdza się ugodę zawartą przez dłużniczkę z jej wierzycielami na audjencji w dniu 4 lutego 1932.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
Kraków, 17 czerwca 1933. 4566

I. Sa 8/33/50. Zatwierdza się ugodę zawartą na audjencji ugodowej w Sądzie Okręgowym w Wadowicach w dniu 5 kwietnia 1933, między wierzycielami ogólnymi a dłużnikiem ugodowym Firmą Wadowicki Przemysł Druciany, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Wadowicach.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
Wadowice, dnia 23 października 1933. 4567

## FIRMY

Firm. 223/33 — Spółdzielnia VI-379 Wpisano w rejestrze handlowym przy firmie: „Bank Kupiecki Spółdzielczy“ z ograniczoną odpowiedzialnością w Koszowie (Małopolska). Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 29 czerwca 1933 wybrano Zarządu: Majera Lockera w miejsce Abrahama Lockera. Data wpisu: 28 września 1933.

Sąd Okręgowy  
Kołomyja, 28 września 1933.

## UZNIANIE ZA ZMARŁEGO

T. 74/32. Albin Pędziwiatr, syn Kazimierza z Kobyłowick, żołnierz b. armii austr. zaginiony bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym. Sąd do dnia 30 września 1933.

Sąd Okręgowy  
Czortków, 22 marca 1933. 4568

## KOLEJ LOKALNA LWÓW-PODHAJCE S. A. W LIKWIDACJI

### I. Ogłoszenie

Stosownie do postanowień §§ 10—19 statutu podpisani likwidatorzy Spółki akcyjnej „Kolej Lokalna Lwów—Podhajce w likwidacji“, zwołują niniejszym Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki akcyjnej „Kolej Lokalna Lwów—Podhajce“ na dzień 2, grudnia 1933 o godzinie 10 przed południem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 1 (Gmach Galicyjskiej Kasy Oszczędności).

Przedmiotem obrad będą:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zmniejszeniu rachunków za okres od 1 kwietnia 1933 do 25 września 1933 i uchwała o udzieleniu absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2) Przyjęcie bilansu otwarcia likwidacji Spółki na dzień 26 września 1933.

3) Uchwała co do przyznania wyrocznia Nadzorczej na okres likwidacji.

Po myśli postanowień §. 20 statutu, każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu jeżeli zostanie złożony przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki lub w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie i nie będzie odebrana przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dniu 16 listopada 1933 w Biurze Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie ul. Jagiellońska Nr. 1, II. p. (Gmach Galic. Kasy Oszczędności).

Lwów, dnia 2 listopada 1933

Likwidatorowie:  
Mgr. Władysław Batycki mp., Mgr. Kazimierz Mański mp., Józef Skwarczyński mp., Stanisław Wierzbicki, mp.

## OGŁOSZENIE.

Rada nadzorcza spółdzielni „Zespół Zbożowy“, spółdzielni z odpowiedzialnością udziałami we Lwowie, zwołuje niniejszym Walne Zgromadzenie członków na dzień 24 listopada 1933, o godzinie 4-tej popołudniu w mieszkaniu p. Józefa Klarberga we Lwowie, przy ul. Peltewnej I. 1A, z następującym porządkiem dziennym:

1) Rezygnacja 2 członków Zarządu.  
2) Rezygnacja 1 członka Rady Nadzorczej.  
3) Zmiana §. 10 statutu spółdzielni.  
4) Wybór członków Zarządu.  
5) Wnioski członków.

Lwów, dnia 6 listopada 1933.

RADA NADZORCZA  
„Zespołu Zbożowego“, spółdzielni z odpowiedzialnością udziałami we Lwowie.

UNIWAŻNIA się zgubione świadectwo dojrzałości wydane przez gimnazjum Dr. Karp-Fuksowej z 1931. Fryda Mossing.